

KAZIMIERZ ŁATAK CRL* – WARSZAWA

KLASZTOR KRAŚNICKI OD FUNDACJI W 1468 ROKU DO REFORMY W PIERWSZEJ ĆWIERCI XVII WIEKU

Prepozytura kraśnicka kanoników regularnych laterańskich istniała 396 lat, jeśli za jej początek uznamy wystawienie dokumentu fundacyjnego przez Jana Rabsztyńskiego z Tęczyna, lub 395 lat, jeśli przyjmiemy, że jej organizacja nastąpiła dopiero po kanonicznej aprobacie fundacji przez biskupa krakowskiego Jana Lutka z Brzezia. Przywilej fundacyjny został bowiem wystawiony 18 maja 1468 roku, natomiast dokument kanonicznej aprobaty fundacji z jednoczesnym udzieleniem misji duszpasterskiej pierwszemu prepozytowi księdzu Janowi z Bytomia 13 marca 1469 roku¹.

W dziejach prepozytury i jej konwentu można wyróżnić dwa okresy o dość wyraźnej cezurze czasowej kanonicznej i problemowej. Pierwszy rozciąga się od fundacji w 1468 roku do reformy zainicjowanej w 1618 roku z inspiracji biskupa Marcina Szyszkowskiego, kiedy prepozytura była jednostką autonomiczną, a z prepozyturą macierzystą w Krakowie i innymi ośrodkami łączyły ją więzy określone dokumentami zawieranych konfraterni. Drugi natomiast obejmuje lata od reformy przeprowadzonej na mocy bulli papieża Pawła V z 25 maja 1618 roku, która pozbawiła prepozyturę autonomii i podporządkowała ją kapitule generalnej formalizowanej kongregacji krakowskiej, do kasaty w listopadzie 1864 roku.

W niniejszym studium prześledzimy okres pierwszy jej dziejów. Okres ten to czas kształtowania własnej tożsamości kulturowej konwentu i wypracowywania własnej specyfiki duszpasterskiej, zabezpieczania majątkowego egzystencji i aktywności, czas integracji z otoczeniem, czas budowy i rozbudowy zespołu klasz-

* Kazimierz Łatak CRL – prof. dr hab. historii; kierownik Katedry Nauk Pomocniczych i Archiwistyki; Wydział Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; e-mail: k.latak@uksw.edu.pl

¹ Oba dokumenty przechowywane są dzisiaj w Archiwum Narodowym w Krakowie. Zob. *Inwentarz Archiwum Miasta Kazimierza pod Krakowem 1335-1802*, opr. M. Fridberg, Kraków 1966, n. 196 i 197, s. 113-114. Ich fotografie zostały opublikowane w aneksie fotograficznym rozprawy dr E. Zielińskiej na temat kultury intelektualnej konwentu kraśnickiego. Zob. E. Zielińska, *Kultura intelektualna kanoników regularnych z klasztoru w Kraśniku w latach 1469-1563*, Lublin 2002. Tekst opublikowano w: *Kodeks Dyplomatycznym Małopolski*, t. 5, nr. 55, 72.

tornego, a także czas przekształceń związanych z nurtem myśli humanistyczno-renańskiej, reformacji protestanckiej oraz katolickiej reformy potrydenckiej. Mimo sukcesów, które potwierdzają m.in. przyjmowani do nowicjatu kandydaci, zachowane pomniki piśmiennictwa sakralnego i pragmatycznego, z których na pierwsze miejsce wysuwają się mszał oraz tabulatura muzyczna, zgromadzony księgozbiór, zorganizowane folwarki, rozbudowany kościół, wzniesiony klasztor, współpraca z okolicznymi parafiami i dworami, uzyskane nadania i przywileje, były też niepowodzenia i depresje, co sygnalizują, w moim przekonaniu, częste rezygnacje prepozytów z urzędu. Urząd prepozyta w klasztorach kanoników regularnych tamtej epoki był dożywotni. Tymczasem na dwunastu prepozytów stojących na czele konwentu w latach 1469-1618, aż ośmiu ustąpiło z urzędu. Nawet pierwszy prepozyt, ks. Jan z Bytomia, o którym mistrz Jan Długosz pisał z uznaniem, nie wytrzymał na stanowisku do końca, lecz powrócił do Krakowa i tam zakończył żywot². Spójrzmy jednak odrębnie na poszczególne kwestie związane z funkcjonowaniem klasztoru kraśnickiego *ad intra* i *ad extra* od fundacji w 1468 roku do roku 1620, gdy reforma jego konwentu podjęta w 1618 roku dobiegła końca.

Stan personalny

Klasztor to zespół budynków, ale przede wszystkim zespół zakonników, którzy te budynki wznosili i zamieszkiwali dla jasno określonej idei. Wypada zatem opis dziejów prepozytury kraśnickiej kanoników regularnych w latach 1468–1618 zacząć od jej składu osobowego. Wolą fundatora było, by konwent kraśnicki tworzyło dziewięciu zakonników –prepozyt i ośmiu kanoników³. I w gruncie rzeczy tak było. Przed 1618 rokiem w klasztorze kraśnickim rzadko rezydowało więcej niż dwunastu zakonników. Jeśli ich liczba w klasztorze była większa niż przewidywał to fundator, to najczęściej za sprawą nowicjuszy i konwersów, którzy nie wchodziłi do gremium kapituły konwentualnej, a nawet nie nosili tego samego habitu, co kanonicy. W dokumentach, które podawały skład kapituły pomijano z reguły nowicjuszy i konwersów. Stanowią przez to grupę mniej uchwytną dla statystyk. Dla prepozytury kraśnickiej nie zachowały się akta kapituł, ani księga ślubów sprzed 1618 roku. Jedynym źródłem pozwalającym śledzić ruch personalny w tym klasztorze są nekrologi oraz księgi święceń, głównie diecezji krakowskiej i chełmskiej. Problem tkwi jednakże w tym, że niejeden z nowicjuszy opuścił zgromadzenie przed złożeniem ślubów i przyjęciem święceń, zaś w przypadku konwersów rzadko zaznaczano w nekrologu czas spędzony w zakonie.

² Archiwum Klasztoru Bożego Ciała w Krakowie (dalej: ABC), Memoriale fratrum et beneficentium defunctorum Congregationis Cracoviensis Canonicorum Regularium Lateranensium, rkps b. sygn., s. 51.

³ „[...] a priore et octo fratribus canonicis regularibus Beati Augustini”. Zob. *Joannis Długos senioris canonici cracoviensis Liber beneficentium dioecesis Cracoviensis* (dalej: LB), t. 3, w: *Opera Omnia*, t. 9, ed. A. Przewdziecki, Cracoviae 1864, s. 172-177; K. Łatak, *Kanonicy regularni laterańscy na Kazimierzu w Krakowie do końca XVI wieku*, Ełk 1999, s. 87-88; K. Łatak, *Kongregacja krakowska kanoników regularnych laterańskich na przestrzeni dziejów*, Kraków 2002, s. 107; Zielińska, *Kultura intelektualna*, s. 64.

Grupa założycielska wysłana z Krakowa do Kraśnika przez prepozyta Jakuba z Wadowic (1464-1495), jak pozwalają domniemywać nekrologi krakowski i kraśnicki⁴, liczyła dziewięciu zakonników – siedmiu księży i dwóch konwersów: ks. Jan z Bytomia – prepozyt, ks. Mikołaj – przeor i zakrystian, ks. Augustyn, ks. Jakub [Kuropatwiński], ks. Marcin, ks. Mikołaj z Sandomierza, ks. Tomasz, brat Stanisław oraz brat Błażej. Konwersi w konwencie byli niezbędni ze względu na konieczność organizowania zaplecza materialnego, a także prowadzenia prac budowlanych. W klasztorze krakowskim konwersi pomagali ekonomom w nadzorowaniu majątków oraz prac w obrębie zespołu klasztorowego, ale też udzielali się jako wytrawni rzemieślnicy i artyści, czego jednym z przykładów jest brat Jan z Nysy, malarz tablicowy. Dokument z 4 maja 1501 roku wymienia według precedencji zakonnej ośmiu zakonników z gremium kapituły: ks. Michała – prepozyta, ks. Tomasza – seniora, ks. Alberta, ks. Jakuba, ks. Macieja, ks. Jana z Lublina [magister arcium], ks. Jana – ekonomo [dispensator] i ks. Tomasza juniora. Z nekrologu krakowskiego wiadomo, że wówczas żył jeszcze brat Błażej⁵. W 1501 roku, zatem, konwent liczył nie więcej niż dziewięciu zakonników. W listopadzie 1521 roku klasztor zamieszkiwało ośmiu zakonników znanych imiennie: ks. Łukasz – prepozyt, ks. Michał – były prepozyt, ks. Maciej – były prepozyt, ks. Albert [Stadnicki], ks. Tomasz, ks. Jakub [Ostrowski], ks. Franciszek [Biegański] z Uniejowa, ks. Jan – dyspensator oraz ks. Jan Chryzostom. Nie więcej zakonników liczył konwent dziesięć lat później, czyli w 1531 roku⁶. W 1543 roku w klasztorze było dziewięciu⁷, w 1553 roku co najmniej sześciu⁸, w 1560 roku dziewięciu⁹, w 1575 roku jedenastu¹⁰, w 1592 roku siedmiu¹¹, w 1600 roku co najmniej siedmiu¹², w 1610 roku dziesięciu¹³. W maju 1618 roku konwent tworzyło

⁴ Przyjmuję, że z Krakowa do Kraśnika przybyli ci zakonnicy, którym w nekrologu kraśnickim nie dopisano przy imionach: *professus domus nostrae* (profes domu naszego).

⁵ Nekrolog odnotował jego zgon po ks. Janie z Lublina, który zmarł najwcześniej w 1502 roku.

⁶ Ks. Andrzej z Bodzentyna – prepozyt, ks. Maciej – były prepozyt, ks. Jan Chryzostom – były prepozyt, ks. Andrzej ze Słupczy, ks. Maciej, ks. Jan Jaroslavita – ekonom, ks. Marcin, ks. Stanisław.

⁷ Ks. Andrzej ze Słupczy – prepozyt, ks. Jan Chryzostom – były prepozyt, ks. Jakub z Kunowa, ks. Maciej z Bełżyc - ekonom, ks. Stanisław z Lublina, ks. Jan z Lublina – organista, ks. Marcin, ks. Szymon z Kraśnika, ks. Jakub z Przeworska.

⁸ Ks. Andrzej ze Słupczy – prepozyt, ks. Szymon z Kraśnika, ks. Jan, ks. Piotr z Lublina, ks. Mikołaj Pothworow, ks. Jan Myszlowski, ks. Paweł Sieracki.

⁹ Ks. Andrzej ze Słupczy – prepozyt, ks. Jan Myszlowski, Jan z Turobina – kaznodzieja, ks. Stanisław Otrembka, ks. Walenty z Sędziszowa, ks. Albert z Kraśnika, ks. Stanisław Stojeszyn, ks. Sebastian Chodelius [Wolik], ks. Mikołaj Potworow.

¹⁰ Ks. Jan Pomorzański – prepozyt, ks. Stanisław Otrembka, ks. Andrzej Zagórski, ks. Stanisław Stojeszyn, ks. Albert z Kraśnika, ks. Sebastian Chodelius [Wolik], ks. Grzegorz z Grodzca, ks. Marcin Nawoius z Mielca, kl. Szymon z Kunowa, kl. Adam Rzeczycki, kl. Bartłomiej z Urzędowa.

¹¹ Ks. Andrzej Zagórski – prepozyt, ks. Adam Rzeczycki, ks. Grzegorz z Grodzca, ks. Marcin z Mielca, ks. Adam z Chrobrza, ks. Stanisław z Jedlnej, ks. Albert Lupka.

¹² Ks. Marcin Nawoius z Mielca – prepozyt, ks. Adam Rzeczycki – przeor, ks. Albert z Przybyszewa, ks. Jakub z Bielin, ks. Albert Lupka z Lublina, kl. Albert Riccius, kl. Jan Orłowic z Kraśnika.

¹³ Ks. Albert z Tarnowa [Sowiński] – prepozyt, ks. Marcin z Mielca – były prepozyt, ks. Albert Przybysz – przeor, ks. Albert Lupka z Lublina, ks. Albert z Żuchowa, ks. Szymon Barszczewicz, ks. Zygmunt Dusilowicz, ks. Jan Orłowic, ks. Augustyn Goderecki, ks. Łukasz Nowak.

dziesięciu zakonników – siedmiu księży, dwóch kleryków i jednego konwersa: ks. Albert [Wojciech] Sowiński z Tarnowa – prepozyt, ks. Albert Wawrzyniec Chamiec – przeor, ks. Albert Riccius, ks. Jan Orłowic [Aquila] ze Stróży, ks. Zygmunt Dusiłowicz z Kraśnika, ks. Jakub Rambitowski, ks. Augustyn Żuchowski, kl. Wawrzyniec Kaliński z Brzozowa, kl. Andrzej Tarlovius, brat Jan.

Nie zawsze wszyscy zakonnicy wchodzący w skład konwentu mieszkali w klasztorze. Z akt oficjalatu lubelskiego, sandomierskiego i krakowskiego wiemy, że niektórzy z nich rezydowali dłużej lub krócej w parafiach ościennych, jako wikariusze lub komendarze. W drugiej połowie XVI wieku jeden z zakonników rezydował np. przy kościele wzniesionym przez Jakuba Sieneńskiego w lokowanym w 1556 roku Radomyślu¹⁴, a czerwcu 1617 roku ks. Jan Orłowic był komendantem w Popkowicach i tam zmarł 20 sierpnia 1618 roku¹⁵. Na stan personalny konwentu wielokrotnie wpływały działania wojenne, a także nawracające epidemie morowego powietrza. Na przełomie XV/XVI wieku, jak informuje nekrolog klasztoru krakowskiego, Tatarzy uprowadzili dwóch zakonników z konwentu kraśnickiego – ks. Tomasza i ks. Piotra. Częściej jednak konwent doznawał uszczerbku personalnego na skutek morowego powietrza. W listopadzie 1543 roku, jak się wydaje, zmarło dwóch zakonników¹⁶, w kwietniu 1545 roku również dwóch zakonników¹⁷, w 1592 roku co najmniej dwóch zakonników¹⁸, natomiast w 1623 roku aż czterech – dwóch księży i dwóch konwersów¹⁹.

Zakonnicy wywodzili się w większości ze środowisk mieszczańskich: Kraśnik, Lublin, Grodziec, Kłobuck, Chroberz, Jarosław, Bełżyce, Jedlna, Ryki, Turubin, Zawichost, Sandomierz, Sędziszów, Kurów, Przeworsk, Brzozów, Mielec, Tarnów, Urzędów, Myśłów, Bodzentyn, Opatów, Parczew, Tarłów, Kunów, Urzędów, Chodel, Kazimierz. Kandydaci z rodowodem szlacheckim rzadziej przekraczali furkę kraśnickiego klasztoru. Jednym z nich był ks. Albert Wawrzyniec Chamiec, herbu Gryf, wywodzący się z dziedziców Potoku²⁰, ale wydaje się, że

¹⁴ Rocznik Diecezji Sandomierskiej 1994, s. 153.

¹⁵ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (dalej: AKMKr.) AVCap 34, k. 15v. Do zakonu wstąpił na początku 1599 roku. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1601 roku w Krakowie.

¹⁶ Ks. Jakub z Kunowa – 8 listopada i ks. Marcin – 13 listopada.

¹⁷ Ks. Maciej z Bełżyc – 11 kwietnia i ks. Stanisław z Lublina – 26 kwietnia.

¹⁸ Ks. Adam Crobensis, ks. Piotr Parcewita. W 1591 roku, jak odnotował archidiakon zawichojski Marcin Szyszkowski morowe powietrze zapanowało w całym archidiakonacie tak, że trzeba było odwołać zaplanowaną wizytację w archidiakonacie. Epidemia trwała jeszcze w 1592 roku, co odnotowano w aktach miejskich kraśnickich.

¹⁹ Ks. Albert Riccius, ks. Wawrzyniec Kaliński, brat Jan – kucharz, brat Jan.

²⁰ Syn Adriana, brat Stanisława, Andrzeja, Seweryna i Jakuba. Ur. ok. 1570 roku w Potoku Wielkim. Studiował w Krakowie, aczkolwiek studia zakończył bez stopnia naukowego. Wizytacja biskupia z 1592 roku informuje, że na kościół parafialny w Potoku złożył spory legat. Bliższe stosunki łączyły go z kanonikiem krakowskim Mikołajem Taranowskim, po którym przejął księgozbiór. Przebywał w kręgu Mikołaja Zebrzydowskiego, wojewody lubelskiego, który w 1595 roku prezentował go do święceń. Świecenia przyjmował stopniowo w Krakowie: subdiakoniat 23 XII 1595 roku, diakonat 9 III 1596 roku, prezbiterat 21 XII 1596 roku. Od 1595 roku proboszcz w Potoku. W parafii nie rezydował. Miał tu co najmniej czterech wikariuszy: ks. Bartłomieja Tutkę z Zawichostu (1597), ks. Sebastiana Górę (1598), ks. Stanisława Mniskiego z Potoku (1602) i ks. Jana Słupskiego (1605). Z urzędu proboszcza w Potoku zrezygnował 11 II 1608 roku. W 1604 roku został odnotowany jako proboszcz w Potoku oraz dziekan urzędowski. 8 VII 1611 roku odnotowany

z domów szlacheckich wywodzili się także prepozyt Andrzej ze Słupczy, prepozyt Jan Pomorzański, ks. Stanisław ze Stojeszyna i prepozyt Andrzej Zagórski. Szkoły początkowe kończyli bez wątplenia w środowiskach pochodzenia. Kilku z nich, jak chociażby prepozyt Maciej, Jan z Lublina, prepozyt Jan Pomorzański, prepozyt Marcin z Mielca czy przeor Albert Wawrzyniec Chamiec, miało za sobą również dłuższy lub krótszy pobyt na Wydziale Artium Uniwersytetu Krakowskiego. Świecenia przyjmowali najczęściej z rąk biskupów krakowskich i chełmskich, rzadziej przemyskich²¹. Nie zamykano furty klasztornej także kandydatom ze święceniami i stażem pracy parafialnej. Prepozyt Jan Pomorzański przed wstąpieniem do klasztoru był prebendarzem kaplicy na zamku w Tęczynku²², natomiast przeor Albert Wawrzyniec Chamiec był proboszczem w Potoku, dziekanem urzędowskim i prepozytem kościoła szpitalnego w Zebrzydowicach²³.

Ze sporządzonych zestawień osobowych za lata 1469-1618 widać, że prepozytura kraśnicka kanoników regularnych laterańskich pod względem liczbowym nie stanowiła imponującego konwentu. Więcej, nigdy nie przekroczyła dwunastu zakonników jednocześnie. Od 1469 roku do 1618 roku znamy z imienia 68 zakonników konwentu kraśnickiego. Nie wiemy ilu nowicjuszy opuściło klasztor nie złożony profesji, ilu opuściło zakon lub przeszło do innych klasztorów kanonickich, a także ilu zmarłych nie wpisano do nekrologów. W latach 1585-1607 klasztor kraśnicki nie tylko nie przysyłał do Krakowa informacji o zgonach swoich zakonników, ale także nie wpisywał ich imion do własnego nekrologu. Tymczasem zmarło tu w tym okresie co najmniej pięciu zakonników: ks. Szymon z Kunowa, ks. Piotr Parczewita, ks. Grzegorz z Grodzka, prepozyt Andrzej Zagórski, ks. Adam z Chrobrza i ks. Adam Riccius²⁴. W sumie zatem, jak pozwala szacować dotychczasowa kwerenda, w klasztorze kraśnickim od jego założenia w 1468 roku do reformy w 1618 roku żyło dłużej lub krócej nie więcej niż 80-90 zakonników. Jednakże historia niejedną już raz dowiodła, że znaczenie oraz rola

jako prepozyt w Zebrzydowicach. 9 I 1616 roku zrezygnował ze stanowiska prepozyta zebrzydowskiego. Do klasztoru wstąpił na przełomie 1614/1615 roku 16 IV 1615 roku już w klasztorze i zajmował urząd promotora bractwa różańcowego. W 1618 roku był przeorem konwentu. W 1620 roku został przeniesiony do klasztoru w Bychowie. Zmarł w Bychowie w 1622 roku. Zob. *Księgi egzaminów do święceń w diecezji krakowskiej z lat 1573-1614*, wyd. Z. Pietrzyk, Kraków 1991, n. 191 s. 74; AKMKr, AVCap 12, s. 19; AV 4, s. 157; AVcap 34, s. 14; Acta Episcopalia, t. 38, k. 44-44v, k. 575; Acta Officialia, t. 117, s. 1023; ABC, Memoriale fratrum et benefactorum, s. 7; S. Ranatowicz, *Casimiriae civitatis urbi Cracoviensi confrontatae origo. In eaque ecclesiarum erectiones et religiosorum fundationes, nec non series, vitae, res gestae praepositorum Conventus Canonice Regularium Lateranensium S[ancti] Augustini ad Ecclesiam S[acrat]is S[imi] Corporis Christi descriptae* (Biblioteka Jagiellońska, sygn. 3742/III), k. 34v.

²¹ Zob. *Księgi egzaminów*, nr 12, 19, 156, 319, 481, 1090, 2589, 3438, 4571, 4680, 5085; J. R. Marczewski, *Duchowni wyświęceni przez biskupa chełmskiego Jerzego Zamoyskiego w latach 1601-1620*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej ABMK), 95 (2011) s. 73-107; J. R. Marczewski, *Episcopi per semetipsos ordines conferant: biskup Jerzy Zamoyski jako szafarz sakramentu święceń*, w: *Veritatem in caritate. Księga jubileuszowa z okazji 70. urodzin Księdza Biskupa Profesora Jana Śrutwy*, Lublin 2011, s. 217-232.

²² AKMKr, Acta Officialia, t. 83, s. 809. Na stanowisko prezentował go Jan Boner z Balic, kasztelan chełmski. Pomorzański był wówczas klerykiem niższych święceń.

²³ AKMKr, AVCap 12, s. 19; Acta Episcopalia, t. 38, k. 44-44v; Acta Officialia, t. 117, s. 1023.

²⁴ W 1592 roku miasto nawiedziło morowe powietrze.

kulturotwórcza i cywilizacyjna klasztoru nie zawsze idą w parze z ilością zamieszkujących go zakonników. Znamy wcale nierzadkie przypadki, gdy niewielu dokonywało wiele, ale też znamy i takie, gdy wielu nie było w stanie, nie znajdowało sił ani inspiracji, by sprostać podstawowym wyzwaniom i celom. Tak też należy postrzegać klasztor kanonicki w Kraśniku. Jego roli i znaczenia najpierw dla miasta, a następnie dla regionu upatruję nie tyle w liczbie zakonników, co w ich kulturze wewnętrznej (*sanctitas, sapientia, scientia*) oraz szeroko rozumianej aktywności duszpasterskiej (*apostolatus, cura animarum*).

Zamykając uwagi na temat stanu personalnego konwentu kraśnickiego dodam, że od fundacji do 1620 roku w klasztorze zmarło i w podziemiach kościoła zostało pochowanych około 65 zakonników²⁵. Pierwszym z kanoników regularnych pogrzebanym w Kraśniku był ks. Marcin²⁶, natomiast ostatnim ks. Jan Orłowicz ze Stróży, zmarły w sierpniu 1618 roku²⁷. Zakonników chowano w kryptach pod kościołem. Kryptę, którą przygotowano na przełomie XV/XVI wieku zapełniono w latach trzydziestych XVII wieku. Zmarły 10 maja 1639 roku kaznodzieja ks. Gaspar Kazimierz Różycki został jeszcze w niej złożony. Najpóźniej w roku 1643 przygotowano nową kryptę, a w każdym razie pierwszym, który został w niej złożony był zmarły 22 czerwca tego roku ks. Augustyn Goderecki z Lwówka²⁸. Wiosną 1760 roku z inicjatywy prepozyta Bernarda Jana Skrzyszowskiego krypty uporządkowano. Zebrane wówczas szczątki zmarłych uroczyste pogrzebano 6 maja w grobie ziemnym, zaraz za wejściem głównym do kościoła²⁹.

Spośród znakomych postaci tworzących konwent klasztoru kraśnickiego w latach 1468-1618 przywołać wypada przynajmniej pierwszego prepozyta Jana z Bytomia, którego mistrz Jan Długosz nazwał kamieniem węgielnym tego ośrodka; prepozyta Michała († 1523), który przysłużył się do fundacji ołtarza głównego, malowania i konsekracji kościoła; ks. Jana z Lublina († 1552), organistę i twórcę tabulatury muzycznej; ks. Andrzeja ze Słupczy († 1561), którego zasługą była restauracja kościoła i klasztoru w duchu renesansowym; ks. Alberta [Wojciecha] Tarnowitę († 1636), który służył z ascezy, ale też zainicjował zmiany wy-

²⁵ Wyliczenie sporządzono głównie w oparciu o zachowane nekrologi klasztoru kraśnickiego, krakowskiego oraz wileńskiego.

²⁶ Nekrolog kraśnicki odnotował jego zgon pod 28 grudnia, ale bez daty rocznej. Nekrolog konwentu krakowskiego wymienia go na pierwszym miejscu wśród konfratrów zmarłych w Kraśniku, nie podając żadnych dat. Nie ulega jednak wątpliwości, że w klasztor krakowski zaczął odnotowywać w swoim nekrologu zmarłych konfratrów konwentu kraśnickiego dopiero po zawarciu konfraterni w maju 1480 roku. Ks. Marcin musiał zatem umrzeć na przełomie 1479/1480, a nieco później zmarli brat Stanisław i ks. Stanisław. Ich imiona wpisała do nekrologu ta sama ręka i w tym samym czasie. Sugeruje to, że pierwsze zgony w klasztorze dały okazję do zawarcia konfraterni z klasztorem macierzystym.

²⁷ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), K 888, s. 97; ABC, Memoriale fratrum et benefactorum, s. 6.

²⁸ „Obył D[omi]ns Augustinus Goderecki professus domus n[ost]rae qui multis in S[acra] Religione annis peractis Crasnicy primus in novo tumulo sepultus Anno D[omi]ni 1643”. Zob. ABC, Memoriale fratrum et benefactorum, s. 173.

²⁹ Archiwum Parafialne w Kraśniku (dalej: APK), Liber mortuorum 1747-1781, s. 39; D. Szulc, *Lubelskie Towarzystwo Genealogiczne*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, 3 (2011) s. 177-178.

stroju wnętrza kościoła odpowiadające teologii potrydenckiej oraz wrażliwości barokowej.

Rzeczywistość wewnątrzklasztorna

Życie w klasztorze kraśnickim normowały reguła św. Augustyna z Hippony (354-430) oraz statuty, nazywane także konstytucjami (*consuetudines, constitutiones*). Reguła nie należała do przesadnie surowych norm życia klasztornego. Zakładała życie wspólne w klauzurze i bez własności osobistej, ale nie wykluczała możliwości udzielania się na zewnątrz³⁰. W klasztorze czytano ją raz w tygodniu w czasie południowego posiłku, natomiast komentowano za Hugonem, kanonikiem regularnym kongregacji św. Wiktora w Paryżu³¹, a także za Humbertem de Romanis, dominikaninem³². Reguła zawierała wskazania ogólne o charakterze duchowo-moralnym, dlatego na co dzień w życiu klasztoru równie ważne były statuty, które dopełniały regułę, określając w szczegółach obowiązki i prawa konwentu oraz poszczególnych zakonników. Od fundacji do 1635 roku konwent kraśnicki, podobnie jak pozostałe klasztory wywodzące się z krakowskiej macierzy, posługiwał się statutami składającymi się z 32 rozdziałów, których tytuły brzmiały następująco: 1. De noviciorum qualiter recipiendus sit et vestiendus; 2. Qualiter vestimenta novicii benedicantur; 3. De receptione noviciorum ad professionem; 4. Quibus verbis uti debeat novicius obedienciam promittens; 5. De novicio qualiter sit admonendus; 6. De petenda venia in choro; 7. De inclinationem ad Gloriam; 8. Qualiter stent vel sedeant in choro; 9. De colleccione vestimentorum et manicarum astriccione; 10. Quando prostrati preces dicant; 11. Qua disciplina lector ad legendam eat vel redeat; 12. Ubi presbiter stare debeat collectas dicturus; 13. Qua disciplina in lectis suis se collocent et qualiter surgant et post hoc quid faciant; 14. De culpis fratrum; 15. De confessione fratrum et communione; 16. Quo tempore legendum et quo silencium sit et quando et unde loquendi debeant; 17. Quid frater suum dicere debeat; 18. De sacerdote hebdomadario; 19. Quomodo se debeant preparare ad missam; 20. Qualiter stare debeant ad missam; 21. De minucione sanguinis; 22. Ubi sedeant ad discendum; 23. Quomodo comessuri sunt quid dicere debeant. Item de dormicione, de bibicione, de vigiliis, de colacione; 24. Quo in dormitorio universi dormiant; 25. De horis fratrum laicorum; 26. De custodia sigilli conventualis et litteris ipsi conventui missis et per eum mittendis; 27. De infirmorum et senum cura; 28. Quis modo correccionis esse debeat; 29. De memoria fundatoribus et aliorum benefactorum; 30. De memoria parentum nostrorum; 31. De conservacione et accomodacione librorum; 32. De fraternita-

³⁰ A. Trappe, *Sant'Agostino. La regola*, Roma 1986; C. Egger, *L'attualita della regola di S. Agostino*, Vercelli 1996; S. Ryłko, *Reguła św. Augustyna z klasztoru kanoników regularnych w czeskim Rudniku*, Kraków 1993; K. Łatak, *Reguła św. Augustyna w nurcie religijnym devotionis modernae*, „Studia Claromontana”, 27 (2009) s. 45-56.

³¹ Ryłko, *Reguła św. Augustyna*, s. 15-31; Łatak, *Kongregacja krakowska*, s. 56; Łatak, *Reguła św. Augustyna w nurcie religijnym devotionis modernae*, s. 45.

³² Tekst komentarza znalazł się w kodeksie skopiowanym w 1492 roku, przechowywanym dzisiaj w zbiorach Biblioteki Seminarium Duchownego w Lublinie. Zob. *Katalog rękopisów Biblioteki Seminarium Duchownego w Lublinie*, opr. H. D. Wojtyska, Lublin 1975, s. 229, nr 8.

tem tribuenda³³. Ich prototypem były statuty prepozytury w czeskich Roudnicach, które przez prepozyturę kłodzką trafiły do Krakowa a z Krakowa do Kraśnika, aczkolwiek w wersji lekko przeredagowanej w Krakowie za rządów prepozyta Grzegorza Polaka i zatwierdzonej w maju 1439 roku przez sobór w Bazylei³⁴. Komentarz do konstytucji roudnickich zatytułowany *Collectio super statuta* napisał pod koniec XIV wieku ks. Piotr Clareta, kanonik prepozytury roudnickiej, znany ze sporej aktywności naukowej, a także współpracy z arcybiskupem praskim Janem z Jenzensteinu. Komentarz trafił do Krakowa ok. 1426 roku z inicjatywy prepozyta Jana Austriaka, jego kopie zachowały się w kodeksie klasztoru krakowskiego oraz w kodeksie klasztoru kraśnickiego³⁵. W 1618 roku komentarz wraz regułą, na polecenie prepozyta Marcina Kłoczyńskiego, wydał drukiem ks. Krzysztof Łoniewski³⁶. Konstytucje czytano zazwyczaj w czwartki lub w soboty w czasie obiadu, zaś komentarz do nich w czasie porannych kapituł³⁷.

Kultura, dyscyplina oraz aktywność duszpasterska konwentu kraśnickiego, zgodnie z wolą fundatora, miały odpowiadać we wszystkim kulturze, dyscyplinie i aktywności klasztoru macierzystego w Krakowie. Nawet śpiew kościelny miał być wykonywany w taki sam sposób, jak w Krakowie³⁸. Prepozyt krakowski został zobowiązany do przeprowadzania co trzy lata wizytacji konwentu kraśnickiego, aby ewentualne odstępstwa od obyczajów i kultury macierzy szybko eliminować³⁹. Nie udało się wprawdzie potwierdzić źródłowo ewentualnych wizytacji prepozyta krakowskiego w Kraśniku przed 1500 rokiem, ale opis prepozytury sporządzony przez kanonika Jana Długosza i zamieszczony w *Liber beneficiorum* diecezji krakowskiej nie pozostawia wątpliwości, że nurt kulturowy, w którym

³³ Zob. Biblioteka Główna UMCS, sygn. III 608; E. Zielińska, *Rękopis średniowiecznych statutów klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Kraśniku*, w: *Z książką przez wieki*, Warszawa 2002, s. 87-104; S. Więzik, *Konstytucje kanoników regularnych laterańskich kongregacji krakowskiej dawniej i dziś*, w: *Przemijanie i trwanie. Kanonicy Regularni Laterańscy w dawnej i współczesnej Polsce*, Kraków 2009, s. 575-583; S. Więzik, *Najstarsze statuty (konstytucje) kanoników regularnych laterańskich obediencji krakowskiej*, w: *Klasztor Bożego Ciała Kanoników Regularnych Laterańskich w Krakowie w okresie przedtrydenckim*, Łomianki 2012, s. 407-414; Łatak, *Kanonicy regularni laterańscy*, s. 143-144.

³⁴ Zob. E. Amort, *Vetus disciplina Canonicorum regularium et secularium*, t. 1, Venetiae 1743, s. 505-523; Łatak, *Kanonicy regularni laterańscy*, s. 142-143.

³⁵ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej ANK), ms K 888, s. 201-254; BGUMCS, sygn. III 608; K. Łatak, *Traktaty Collectio super Statuta oraz Formula novitiorum ks. Piotra Clarety, kanonika regularnego prepozytury roudnickiej, jako źródła do poznania ruchu devotionis modernae*, w: *Klasztor Bożego Ciała Kanoników Regularnych Laterańskich w Krakowie w okresie przedtrydenckim*, Łomianki 2012, s. 415-430.

³⁶ Regula Beatissimi Patris Aurelii Augustini Hipponensis Episcopi De communi vita Clericorum. Huic adiecta Collectio D[omini] Petri Claretae, Canonici Regularis de Domo Rudnicensi, super Statuta Canonicorum Regular[um] ac modus investiendi atq[ue] profitendi in eodem ordine Canonico ex Capitulis Statutorum, secundo et IIII, necnon Bulla S[anctissimi] D[omini] N[ostri] Pii P[apae] P[ontificis] Q[uinti]. In usum Canonicorum Regul[arium] Crac[oviensis] Conventus Eccl[esi]ae S[acra]tis S[an]cti Corporis Christi in Kazimiria, Cracoviae 1618.

³⁷ Nadmienienia o tym ks. Stefan Ranatowicz w swojej kronice.

³⁸ ANK, sygn. 887; LB, t. 3, s. 173.

³⁹ Tamże.

osadził klasztor fundator był wciąż ten sam⁴⁰. Dyscyplina przeniesiona z Krakowa utrzymała się w klasztorze kraśnickim co najmniej do 1509 roku, czyli do czasu wygaśnięcia rodziny fundatorskiej. Barbara z Końskiej Woli, żona fundatora, a także jej syn kanonik Andrzej rezydowali w Krakowie. Ich dwór znajdował się na zamku. Mieli zatem możliwość bezpośredniej weryfikacji kultury obu ośrodków. Barbara była nadto dworką i ochmistrzynią dworu królowej Elżbiety Rakuszanki († 1505), która sporą sympatią darzyła klasztor krakowski, podobnie jak jej mąż król Kazimierz Jagiellończyk († 1492) oraz synowie król Jan Olbracht († 1501) i kardynał Fryderyk Jagiellończyk († 1503)⁴¹. Gdyby konwent kraśnicki nie realizował oczekiwań jej męża sformułowanych w dokumencie fundacji i w dyscyplinie życia, kulturze wewnętrznej oraz aktywności parafialnej rozmiął się z konwentem macierzystym, to bez wątpienia nie mógłby liczyć na jej życzliwość ani życzliwość synów. Tymczasem opieka domu fundatora towarzyszyła konwentowi, aż do jego nieoczekiwanego wygaśnięcia w maju 1509 roku. W 1592 roku kard. Jerzy Radziwiłł, jak przekonują zachowane akta wizytacji, podtrzymał wolę fundatora w zakresie dyscypliny, kultury i aktywności duszpasterskiej klasztoru⁴². Oczekiwania fundatora w zakresie kultury wewnętrznej oraz aktywności zewnętrznej sformułowane w dokumencie fundacji stały się także podstawą prawną reformy przeprowadzonej w klasztorze w latach 1618-1620⁴³.

Konwent tworzyły cztery kategorie zakonników: księża, klerycy, nowicjusze oraz bracia konwersi. W przeciwieństwie do klasztoru krakowskiego, ani nekrolog ani żaden inny dokument nie wspominają o obecności oblatów w Kraśniku. Najliczniejszą grupę stanowili zawsze księża, co nie zaskakuje w przypadku konwentu kanonickiego, mniejszą klerycy i nowicjusze, a zupełnie nieliczną konwersi⁴⁴. Bywały lata, że w klasztorze nie było kleryków, nowicjuszy ani konwersów. Zgromadzenie nie należało do ekspansywnych z natury. Jego charakter kanonicki, ustrój kapitulny, nadane uposażenie, a także zachowywana do 1618 roku zasada *stabilitatis loci* skłaniały do ograniczeń w naborze kandydatów. Na zewnątrz konwent tworzył zwarty organizm, ale wewnątrz był zróżnicowany, co już przy wstępnym oglądzie sygnalizował strój zakonny.

Okres formacji klasztornej kleryków od obłóczyn i rozpoczęcia nowicjatu do święceń kapłańskich w XV i w XVI wieku nie trwał dłużej niż dwa lata, gdyż kandydaci, co już nadmieniałem, mieli wystarczające wykształcenie filozoficzno-teologiczne, a nierzadko także święcenia niższe. Dla przykładu przytoczymy dane z ostatniej ćwierci XVI wieku i pierwszej ćwierci wieku XVII: ks. Marcin z Mielca święcenia subdiakonu otrzymał 17 IX 1575 roku a święcenia prezbiteratu 7 IV

⁴⁰ LB, t. 3, s. 173.

⁴¹ K. Łatak, *Dwór królewski wobec klasztoru kanoników regularnych Bożego Ciała w Krakowie w XV i XVI wieku*, w: *Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław 2005, s. 117-123.

⁴² AKMKr, AVCap, 1, s. 33.

⁴³ AKMKr, AVCap, 1, s. 34.

⁴⁴ Nekrologi kraśnicki i krakowski, a także zachowane akta kapituł generalnych kongregacji wymieniają zaledwie sześciu konwersów: Stanisława († ok. 1484), Błażeja († ok. 1505), Jana († 1623), Grzegorza († 1623), Stanisława z Jędrzejowa († 1641), Jana Jaskierskiego (1722-1730), Macieja Bogdańskiego (1754).

1576 roku⁴⁵; ks. Szymon z Kunowa święcenia subdiakonatu otrzymał 7 IV 1576 roku a święcenia prezbiteratu 16 VI 1576 roku⁴⁶; ks. Adam Rzeczycki święcenia subdiakonatu otrzymał 19 XII 1579 roku a święcenia prezbiteratu 19 III 1580 roku⁴⁷; ks. Adam z Chrobrza święcenia subdiakonatu otrzymał 22.III.1586 roku a święcenia prezbiteratu 31.V.1586 roku⁴⁸; ks. Albert z Bielin święcenia subdiakonatu otrzymał 23.XII.1595 roku a święcenia prezbiteratu 13.IV.1596 roku⁴⁹; ks. Adam Riccius święcenia niższe otrzymał 27.V.1600 roku a święcenia prezbiteratu 7.IV.1601 roku⁵⁰; ks. Jan Orłowic ze Stróży święcenia niższe otrzymał 27.V.1600 roku a święcenia prezbiteratu 7.IV.1601 roku⁵¹; ks. Zygmunt Dusiłowicz z Kraśnika święcenia niższe otrzymał 20.V.1606 roku a święcenia prezbiteratu 5.IV.1608 roku⁵²; ks. Wawrzyniec Kalinowski z Brzozowa święcenia diakonatu otrzymał 16.III.1619 roku a święcenia prezbiteratu 25.V.1619 roku⁵³; ks. Andrzej Tarłovius święcenia niższe otrzymał 21.IX.1619 roku a święcenia prezbiteratu 13.VI.1620 roku⁵⁴.

Reguła i konstytucje zobowiązywały wszystkich zakonników do uczestnictwa w codziennych czynnościach wspólnych, do których zaliczały modlitwę brewiarzową (*officium diurnum et nocturnum*), mszę świętą konwentualną, kazanie, procesje, posiłki oraz rekreację. Praca należała do oficjów indywidualnych, przydzielanych przez prepozyta, przeora lub kapitułę. W czasie czynności liturgicznych w kościele zakonnicy zasiadali w stallach według procedencji ślubów i święceń (*secundum senium vocationis suae*). Górny rząd sediliów był przypisany wyłącznie zakonnikom mającym prawo uczestnictwa w kapitule konwentualnej. W praktyce byli to zakonnicy *in sacris*, czyli księża. Sedilia w rzędzie dolnym zajmowali klerycy, nowicjusze i konwersi, a także służba liturgiczna. Zasady tej, jak poświadczają późniejsze akta kapituł generalnych kongregacji oraz wystawiane przez klasztory dokumenty, trzymano się skrupulatnie. Zgodnie z precedencją zakonnicy zasiadali także w kapituluarzu czasie sesji kapitulnych i przy stole w refektarzu, oraz podążali w procesjach. W refektarzu, w czasie obiadu i kolacji, czytano. Obowiązek czytania spoczywał na nowicjuszach i klerykach, a jeśli w klasztorze nie było nowicjuszy i kleryków, wówczas obowiązek lektora przejmowali księża, począwszy od najmłodszego⁵⁵.

Nikomiu w klasztorze, a tym bardziej na zewnątrz, nie wolno było poruszać się bez habitu. Do habitu przywiązywano sporą uwagę, ponieważ wyrażał on

⁴⁵ Księga egzaminów do święceń w diecezji krakowskiej, nr 3437, s. 308.

⁴⁶ Tamże, nr 4680, s. 399.

⁴⁷ Tamże, nr 156, s. 72.

⁴⁸ Tamże, nr 12, s. 61.

⁴⁹ Tamże, nr 319, s. 83.

⁵⁰ Tamże, nr 19, s. 62..

⁵¹ Tamże, nr 2589, s. 245.

⁵² Tamże, nr 4571, s. 390; Marczewski, *Duchowni wyświęceni*, s. 73-107.

⁵³ Marczewski, *Duchowni wyświęceni*, s. 73-107.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Łatak, *Kongregacja krakowska*, passim; K. Łatak, S. Nalbach, *Ze studiów nad kulturą umysłową kanoników regularnych laterańskich krakowskiej prepozytury Bożego Ciała w XV i XVI wieku*, Kraków 2009, s. 64-65.

całą symbolikę charyzmatu życia zakonnego kanoników regularnych, był znakiem nawrócenia i poświęcenia się na wyłączną służbę Bogu i bliźnim, uniżenia, pokory oraz zaparcia się siebie i świata, gotowości apostołskiej, trwania w jedności z braćmi, praktykowania rad ewangelicznych, wyłącznego naśladowania Chrystusa. Zakonnicy nosili habit biały z miękkiej wełny, przepasany w biodrach pasem sukiennym, na który podczas modlitw konwentualnych oraz nabożeństw w kościele nakładali lnianą rokiętę (rodzaj komży) oraz kanonickie almutium (mucet)⁵⁶. Do almutium nie mieli prawa klerycy, a nowicjusze nosili rokiety bez rękawów⁵⁷. Almutium pierwotnie było koloru czarnego, wiązane pod szyją, sięgające niemal bioder, co ilustruje przekonująco późnogotycki obraz *Vir Dolorum* zachowany w kościele pokanonickim w Kurozwękach⁵⁸. W 1621 roku, za przyzwoleniem biskupa Marcina Szyszkowskiego i aprobatą Stolicy Apostolskiej, almutium otrzymało fioletowe podszycie, fioletowe obszywki i fioletowe guziki, jak to widać na obrazach ufundowanych w 1627 roku przez kraśnickie bractwo różańcowe i rozwieszone w korpusie nawowym kościoła, a także na obrazach zdobiących zaplecki stall⁵⁹. W zimie, w czasie modlitw odprawianych w kościele, kanonicy mogli używać futer z popielic lub z bobrów, długich do kostek⁶⁰. Nakryciem głowy był biret klerycki, aczkolwiek zimą mogli nakładać czapki z futra bobrowego⁶¹.

Codzienny rytm życia w klasztorze określały godziny modlitw brewiarzowych, nabożeństw kościelnych, zajęcia wynikające z zajmowanych urzędów i przydzielonych obowiązków, posiłki, a także chwile rekreacji. W XVI wieku w klasztorze krakowskim, co potwierdzają wizytacje biskupa Jana Konarskiego oraz kardynała Jerzego Radziwiłła, matutinum śpiewano o północy, prymę i tercję rano, sekstę przed obiadem, nonę po obiedzie, nieszpory i kompletę przed wieczernią, a dzień kończono medytacją oraz śpiewem litanii z antyfoną maryjną⁶². Jestem przekonany, że ten sam schemat funkcjonował w Kraśniku. W protokole wizytacji przeprowadzonej w 1592 roku nie opisano wprawdzie szczegółowo programu dnia w klasztorze, ale zaznaczono, że konwent zachowuje praktykę *officium diurnum et nocturnum*⁶³. Kapitułę, w czasie której czytano fragment komentarza do reguły lub statutów i odmawiano modlitwy za zmarłych konfratrów

⁵⁶ „Na oratorium podczas horas canonicas stawali i śpiewali w almutiach na saracjach włożonych, które były szubienne bez guzików”. Zob. S. Ranatowicz, *Casimiriae civitatis*, k. 147.

⁵⁷ S. Ranatowicz, *Casimiriae civitatis*, k. 147; Łatak, *Kongregacja krakowska*, passim.

⁵⁸ A. Wozowicz, *Zagadnienie fundacji i dziejów gotyckiego obrazu z Chrystusem Bolesnym, Matką Boską i św. Janem Ewangelistą w kościele parafialnym w Kurozwękach*, w: *Artifex doctus: studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Gadomskiemu w siedemdziesiąt rocznicę urodzin*, red. W. Bałus, W. Walamus, M. Walczak, t. 2, Kraków 2007, s. 105-116; T. Graff, *O zapomnianym Wadowniczaninie, nieznanym portrecie Marcina Jadowity i wadownickim pochówku księżniczki piastowskiej*, „Wadowniana”, 14 (2011) s. 189-201.

⁵⁹ S. Ranatowicz, *Casimiriae civitatis*, k. 147; W. Gramatowski, *Polonika liturgiczne w Kongregacji Obrzędów 1588-1632*, Roma-Warszawa 1988, s. 200; Łatak, Nalbach, *Ze studiów*, s. 65.

⁶⁰ S. Ranatowicz, *Casimiriae civitatis*, k. 31v.

⁶¹ Tamże.

⁶² Łatak, *Kanonicy regularni laterańscy na Kazimierzu w Krakowie do końca XVI wieku*, s. 150-151.

⁶³ AKMKr, AVCap 1, s. 33.

i benefaktorów, odprawiano po prymie. Teologia nurtu *devotionis modernae*, którą uprawiano w klasztorach kanoników regularnych obediencji krakowskiej w okresie przedtrydenckim zalecała, aby matutinum śpiewano *in memoria tentationis Christi*, prymę *in memoria resurrectionis Christi*, tercję *in memoria flagellationis Christi*, sekstę *in memoria corporalis passionis Christi*, nonę *in memoria crucifixionis Christi*, nieszpory *in memoria depositionis de cruce Christi*, kompletorium *in memoria sepulturae Christi*⁶⁴.

Na przełomie XVI/XVII wieku zakonnicy wstawali wiosną, latem i jesienią o godz. 5.00, zimą o godz. 6.00 rano. Modlitwy zaczynali pół godziny później śpiewem prymy i tercji. Następnie odmawiano modlitwy za zmarłych braci i dobrodziejów konwentu i odprawiano mszę świętą nazywaną prymarią, która była mszą konwentualną. Po mszy konwentualnej zakonnicy mieli chwilę przerwy. W tym czasie w kościele śpiewano godzinki o Najświętszej Maryi Pannie, a następnie odprawiano mszę świętą wotywę oraz msze fundacyjne. Po wotywie zakonnicy zasiadali ponownie w stallach, by odśpiewać sekstę i nonę. Następnie śpiewano różaniec i odprawiano sumę. Suma odprawiana w dni zwykle ok. godz. 8.30 kończyła przedpołudniową liturgię. W niedziele i święta zakonnicy obowiązkowo słuchali także kazania, które wygłaszano po wotywie, a także uczestniczyli w procesji, która odbywała się przed sumą. Obiad spożywano o godz. 12. Około godz. 16.00 śpiewano nieszpory. Wspólna rekreacja miała miejsce po wieczery, którą w okresie zimowym spożywano o godz. 17.00, natomiast w okresie letnim o godz. 18.00. Zimą rekreacja wieczorna trwała jedną godzinę, zaś latem dwie godziny. Po rekreacji, ok. godz. 20, furtę klasztorną zamykano, a klucz przekazywano prepozytowi. Jeszcze w aktach wizytacji przeprowadzonej w 1855 roku notowano: „Bramy zamykane są o godzinie 20. Tak bywało od dawnych czasów, tak też teraz się zachowuje ten zwyczaj”⁶⁵. Dzień kończyli kanonicy o godz. 21.00 rachunkiem sumienia (medytacja) oraz kompletą z litaniami do Matki Bożej i aspersją. Po modlitwach wieczornych zakonnikom nie wolno było wychodzić bez potrzeby z cel. Nad zachowaniem codziennego porządku życia w klasztorze czuwał dzwon zawieszony na korytarzu dormitorium. W dzwon, by sygnalizować czas wspólnotowych czynności, miał uderzać przeor lub hebdomadariusz⁶⁶. Nie podnieść się z łóżka, nie przyjść na modlitwy czy do refektarza na wezwanie dzwonu było zawsze uważane za niedoskonałość, którą karano w czasie kapituł⁶⁷. W przestrzeń klauzury, czyli do cel zakonnych, które z reguły składały się z dwóch pomieszczeń, nie wolno było zakonnikom pod żadnym pozorem wprowadzać gości⁶⁸. Gości przyjmowano w rozmównicy lub w refektarzu. Z rzeczy osobistego użytku zakonnicy mogli przechowywać w celi: habit codziennego użytku, habit świąteczny, dwie koszule długie, dwie koszule krótkie, kalessony,

⁶⁴ ABC, b. sygn., De dicendis horis canonicis [rkps]; Lumen ad revelationem omnimodaе iurisdictionis, s. 53-64; Łatak, *Kanonicy regularni laterańscy*, s. 151.

⁶⁵ AJG, sygn. 255, Acta śledztwa z roku 1855 przez biskupa lubelskiego Pieńkowskiego przeciw przełożonemu Kanoników Regularnych w Kraśniku 1848-1857.

⁶⁶ Hebdomadariusz – ksiądz, który w danym tygodniu przewodniczył modlitwie brewiarzowej. Zmiana hebdomadariusza następowała w sobotę popołudniu, gdy śpiewano nieszpory.

⁶⁷ Łatak, Nalbach, *Ze studiów*, s. 57.

⁶⁸ Tamże.

czarną kapę letnią lub zimową, płaszcz, dwie pary butów, dwie pary skarpet, biret, a w zimie także futro i czapkę futrzaną. Z innych rzeczy tylko książki można było przetrzymywać w celach⁶⁹. Nie udało się ustalić jak często zakonnicy mogli odwiedzać krewnych. Wydaje się jednak, że nie było to częściej niż raz na trzy lata. Pozwalano także wyjechać do parafii rodzinnej po święceniach, by odprawić prymicje. Korespondencja była dozwolona, aczkolwiek kontrolowana przez prepozyta lub przeora. Korespondencję urzędową wysyłaną przez klasztor należało najpierw przedłożyć kapitule, podobnie było z korespondencją nadchodzącą na adres konwentu. Korespondencja niejawna była uznawana za poważne nadużycie i surowo karana. Najstarszy znany dzisiaj dokument wystawiony przez klasztor pochodzi z 31 maja 1480 roku⁷⁰.

Pierwsze miejsce w klasztorze przysługiwało zawsze prepozytowi. W przywileju fundacyjnym fundator wyraził wolę, aby prepozytem klasztoru kraśnickiego był zakonnik posługujący się językiem polskim. Była to wyraźna zmiana w stosunku do klasztoru macierzystego, gdzie w 1468 roku większość jego zakonników posługiwała się jeszcze językiem niemieckim. Do 1628 roku prepozyta wybierała kapituła konwentu kraśnickiego. Później prepozyt był wybierany przez kapitułę generalną kongregacji lub definitorium i kapitułę konwentualną prepozytury macierzystej. Zawsze jednak wybór musiał uzyskać aprobatę biskupa krakowskiego. Od fundacji do 1628 roku urząd prepozyta w klasztorze kraśnickim był dożywotni, aczkolwiek prepozyt mógł z urzędu zrezygnować i mógł także zostać pozbawiony urzędu. Prepozyt, zgodnie z wykładnią konstytucji zakonnych i teologii ascetycznej, reprezentował we wspólnocie Chrystusa (*locum tenet Christi*). Z tej racji zakonnicy mieli okazywać mu szacunek i posłuszeństwo⁷¹. Niewłaściwe zachowanie względem prepozyta, jak nadmieniały konstytucje, było pojmowane jako obraza Boga. Na prepozycie spoczywała odpowiedzialność za klasztor w zakresie spraw personalnych, duchowych, duszpasterskich oraz materialnych. Władza prepozyta jednak nie była absolutna. Przy podejmowaniu ważnych decyzji dotyczących klasztoru prepozyt musiał uzyskać przyzwolenie kapituły konwentualnej⁷². Samowola prepozyta generowała zawirowania, które sprowadzały do klasztoru komisarzy biskupich i zakonnych. Zdarzyło się parokrotnie, że prepozyta składano z urzędu albo też on sam, pod naciskiem komisarzy, podawał się do dymisji. Taki los przed 1618 rokiem spotkał m.in. prepozyta Marcina Nawoyowicza z Mielca⁷³. W opisie pożaru klasztoru, który miał miejsce w wigilię Bożego Narodzenia 1677 roku znalazła się informacja, że prepozyt mieszkał w obrębie zespołu, ale poza dormitorium konwentualnym w osobnej drewnianej rezydencji⁷⁴. W Krakowie było podobnie z tym, że tu rezydencją prepozyta była kamienica, która w 1407 roku przekazał klasztorowi biskup Piotr Wysz. Od fundacji w 1468/1469 roku do reformy w 1618/1620 roku klasztorem kraśnickim

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ ABC, Pergaminy, sygn. 106.

⁷¹ Tamże, s. 71.

⁷² Tamże, s. 73.

⁷³ Stało się to w 1607 roku po wizytacji zarządzanej przez biskupa Piotra Tylickiego.

⁷⁴ ABC, Memoriale fratrum et benefactorum, s. 353; S. Ranataowicz, *Casimiriae civitatis*, k. 57.

zarządzali następujący prepozyci: ks. Jan z Bytomia (1468/1469-1470), ks. Augustyn (1470), ks. Jan z Piekar (1480-1498/1499), ks. Michał (ok. 1498/99 – ok. 1515), ks. Maciej (ok. 1515-1521), ks. Łukasz (1521-1525), ks. Jan Chryzostom (1525-1531), ks. Andrzej z Bodzentyna (1531-1535), ks. Andrzej ze Słupczy (1535-1561), ks. Jan Pomorzański (1561-ok. 1580), ks. Stanisław Otrębka (ok. 1580-1584), ks. Andrzej Zagórski (1585-1593), ks. Marcin Navoyowicz z Mielca (1594-1607), ks. Albert (Wojciech) Sowiński z Tarnowa (1607-1628).

Obok prepozyta zachowane dokumenty wymieniają także inne urzędy w klasztorze: przeora, zakrystiana (kustosz kościoła), kaznodziei, prowizora bartni, prowizora konwentu, prowizora ogrodu klasztornego, prowizora szatni, promotora bractwa różańcowego, organisty. W zebranej dotąd dokumentacji ani razu nie pojawił się urząd magistra nowicjatu, bibliotekarza oraz infirmarza, ale i one musiały być, gdyż byli nowicjusze, był księgozbiór i byli chorzy. Urzędy dość często łączono. Nierzadko przeor był jednocześnie kaznodzieją lub zakrystianem, zakrystian promotorem bractwa, kaznodzieja spowiednikiem. Z urzędów niższych najważniejszy był urząd przeora. Przeor był wikariuszem prepozyta. Na nim spoczywała organizacja życia konwentu, nadzór nad wykonywanymi obowiązkami, a w razie nieobecności prepozyta lub wakatu na urzędzie prepozyta przewodniczenie kapitule konwentualnej. Z zachowanego materiału archiwalnego udało się wydobyć nazwiska następujących zakonników, którzy w konwencie krańickim zajmowali urząd przeora przed 1620 rokiem: ks. Mikołaj (XV w.), ks. Jan Mysłowski (1561), ks. Adam Rzczycki (1600), ks. Stanisław z Jedlnej (1610), ks. Albert Przybysz (1610-1616), ks. Albert z Żuchowa (1617), ks. Albert Wawrzyniec Chamiec (1617-1620). Nie jest wykluczone, że urząd przeora zajmowali także ks. Andrzej, wymieniony w 1529 roku w Liber taxationum beneficiorum diecezji krakowskiej, oraz ks. Maciej z Bełzyc, wymieniony w 1543 roku w aktach oficjała sandomierskiego.

Nie udało się ustalić, w jaki sposób promowano na urzędy w XV i w XVI wieku. Nie wydaje się jednak, aby decydował o tym sam prepozyt. Zestawienie pozyskanych dotąd informacji zdaje się przekonywać, że na urzędy wybierała w tajnym głosowaniu kapituła konwentualna, aczkolwiek prepozyt mógł wyboru nie zatwierdzić. Nadmienić również trzeba, że do urzędów przypisane było konkretne wynagrodzenie. Przeor otrzymywał 10 florenów, kustosz kościoła (zakrystian) 8 florenów, kaznodzieja zwyczajny pobierał równowartość dziesięciny należnej klasztorowi z dziesięciu łanów w Blinowie⁷⁵. Stąd kanonicy dysponowali pewnymi sumami pieniędzy, które przeznaczali później na różne pobożne cele. W klasztorze krakowskim nie można było przechowywać pieniędzy w celach. Służyło temu specjalne armarium, w którym każdy z kanoników miał własną szufladę. W tej szufladzie składał pieniądze, a klucz od szuflady trzymał w celi⁷⁶. Nie jest wykluczone, że podobne rozwiązanie przyjęto w klasztorze krańickim.

W rzeczywistość wewnątrzklasztorną wpisana była biblioteka oraz studium internum. Na temat biblioteki klasztoru krańickiego pisało kilku autorów, ale

⁷⁵ ABC, b. sygn., Summulae ex actis Capituli Generalia [rkps], s. 142; AKMKr, AVCap. 58.

⁷⁶ Nadmienił o tym ks. Stefan Ranatowicz opisując pierwotną dyscyplinę konwentu krakowskiego.

osobne studia opisowo-analityczne poświęcili jej ks. Ludwik Zalewski⁷⁷ oraz dr Ewa Zielińska⁷⁸. Rozproszone dzisiaj w wielu bibliotekach dzieła tworzące niegdyś jej zasób, zachowane katalogi począwszy od spisane w 1705 roku przez ks. Michała Akwilina Gorczyńskiego, notaty proveniencyjne pozostawione na kartach zachowanych ksiąg oraz nadmienione wyżej studia przekonują, że książka w klasztorze kraśnickim była skarbem i miarą kultury. Księgozbiór klasztoru nie powstał przypadkowo, ani też dla mody, snobizmu czy zwyczajnego umiłowania pięknych ksiąg, które kolekcjonowano, lecz nie czytano. On narastał i formował się w związku z potrzebami zawodowymi, jako jedna z form realizacji powołania do służby Bogu i bliźnim. Dlatego księgozbiór oddaje ducha i duszę kultury konwentu. Przypomnijmy, że kanonicy regularni, by móc dobrze służyć, musieli się nieustannie uczyć, a zatem nie tylko słuchać okresowych wykładów (*casus conscientiae*), lecz także sporo czytać. Lektura była uważana za czynunek boży, nawet jeśli nie łączyła się bezpośrednio z księgami ściśle świętymi i o charakterze wyłącznie religijnym. Reguła nakazywała codzienny kontakt z książką, nie wyłączając posiłków. Podobnie zalecał w swoim komentarzu do statutów roudnicki kanonik ks. Piotr Clareta, a wszelką naukę uważał za pożyteczną i dobrą w sobie (*est omnis scientia bona in se*); przekonywał, że lektura ksiąg oświeca, użyźnia rozum i duszę, że bez kontaktu z księgami najpierw rozum, a później dusza jałowięją, że Bogiem było Słowo, które stało się ciałem, a przeto i księga, która jest zbiorem słów pomaga bez wątpienia w drodze do poznania Boga. Dlatego kanonicy, aczkolwiek z zalecaną roztropnością, czytali także dzieła *scientiarum prophanarum*, a nawet prohibity obwarowane karami kościelnymi. Oddawanie się lekturze ksiąg uważano nadto za jedno z najskuteczniejszych narzędzi w pracy nad sobą, lekarstwo na pokusy, formę ekspiacji, drogę ucieczki przed próżniactwem, znakomitą pomoc w duszpasterstwie, ale także narzędzie rekreacji. „In omnibus requiem quaesivi – pisał Tomasz a Kempis, jeden z najbardziej poczytnych średniowiecznych autorów kanonickich – et nusquam inveni nisi in angulo cum libro”. Czytanie ksiąg było wpisane w dyscyplinę codziennego życia zakonnego kanonika tak samo, jak oficjum brewiarzowe, modlitwa osobista, medytacja, post, spowiedź i inne, a przede wszystkim postrzegane w kategoriach cnoty⁷⁹. Bibliotekę zorganizowano w XV wieku zgodnie z zasadą, że oratorium, armarium, refectorium i dormitorium. Księgi oznaczano łacińską notą proveniencyjną: „Iste liber est Canonorum Regularium Conventus Crasnicensis, ex Bibliotheca Conventus Crasnicensis Canonorum Regularium lub Inscriptus est cathalogo Conventus Crasnicensis Canonorum Regularium”. W 1545 roku księgozbiór porządkowano, wymieniając także zniszczone oprawy. Zasób powiększał się dzięki własnej pracy czyli kopiowaniu traktów ważnych dla życia wewnętrznego konwentu i pracy parafialnej, ale także dzięki zakupom oraz darowiznom. Dobrodziejów było wielu. Tęczyńscy przekazali klasztorowi 30 woluminów, ks. Stanisław Korzeniowski, pleban i dziekan chodelski, zapisał klasztorowi cały swój księgozbiór oraz meble, ks. Szymon Kantorowicz, proboszcz w Popkowicach, uczynił podobnie. Niejedną

⁷⁷ L. Zalewski, *Biblioteka Ks. Ks. Kanoników Regularnych Laterańskich w Kraśniku*, passim.

⁷⁸ Zielińska, *Kultura intelektualna*, passim.

⁷⁹ Łatak, Nalbach, *Ze studiów*, s. 196.

z pozycji wniósł do księgozbioru ks. Wawrzyniec Albert Chamiec, najpierw prepozyt w Potoku i dziekan urzędowski, a następnie kanonik regularny konwentu kraśnickiego i jego przeor.

W powiązaniu z biblioteką kwitło piarstwo sakralne i pragmatyczne. W literaturze naukowej i popularnonaukowej dawniejszej pojawiały się czasem twierdzenia, że w klasztorze w XV wieku funkcjonowało skryptorium. Sam zresztą, w swoim czasie, również podtrzymywałem tę tezę⁸⁰. Kwerenda pogłębiona zdaje się jednak przekonywać, że konwent raczej nie prowadził formalnego skryptorium, aczkolwiek jego zakonnicy uprawiali sztukę pisania, kopiując oraz tworząc na użytek konwentualny i własny liczne traktaty i księgi⁸¹. Klasztor został ufundowany w okresie, gdy skryptorium stawało się powoli instytucją anachroniczną, przechodziło do przeszłości, jego miejsce zaczęły zastępować drukarnie⁸². W klasztorze krakowskim skryptorium zaprzestało swojej aktywności po 1484 roku wraz ze śmiercią przeora Salomona Wierzbanowicza, aczkolwiek jego zakonnicy nadal zajmowali się pisaniem i kopiowaniem ksiąg czego przykład mamy w jednym z tomów antyfonarza oraz procesjonale⁸³. Podobnie, uważam, było w klasztorze kraśnickim. Nie zorganizowano tu już formalnego skryptorium, ale sporo pisano i kopiowano. Pisanie i kopiowanie uważano bowiem nadal w zgromadzeniu za jedno z najszlachetniejszych zajęć poza chórowych, pracę o wyjątkowym znaczeniu dla szerzenia idei Królestwa Bożego na ziemi. Jeszcze siedemnastowieczni dziejopisarze kanonicy – ks. Krzysztof Łoniewski oraz ks. Stefan Ranatowicz – w kwestii twórczości pisarskiej odwoływali się do Kasjodora, który twierdził, że wśród wszelkich fizycznych zajęć najbardziej pożytecznym jest przepisywanie ksiąg. Z dzieł spisanych w klasztorze kraśnickim najbardziej znanym w literaturze naukowej jest tabulatura muzyczna ks. Jana z Lublina powstała w latach 1537-1552, ale skopiowano tu również na przełomie wieków XV i XVI komentarz do reguły zakonnej napisany przez Hugona od św. Wiktora, komentarz do konstytucji napisany przez Piotra Claretę i inne. Przyjmuję nadto, że kodeks z tekstem komentarza do reguły napisanym przez Humberta de Romanis nie jest importem zewnętrznym lecz powstał w 1492 roku w celi któregoś z kanoników kraśnickiego konwentu⁸⁴.

Co do studium wewnętrznego, to przed końcem XVI wieku, w moim przekonaniu, ograniczało się wyłącznie do formacji nowicjackiej. Zestawienia święceń kanoników klasztoru kraśnickiego z lat 1573-1620 zdają się bowiem dowodzić, że progi jego furty przekraczali kandydaci posiadający już nie tylko wykształcenie niezbędne do przyjęcia święceń kapłańskich, ale także święcenia niższe przyjmowane w różnych diecezjach, które dawały możliwość awansu w Kościele, aczkolwiek nie wiązały hierarchicznie z Kościołem na zawsze, czego przykładem jest

⁸⁰ Łatak, *Kongregacja krakowska*, s. 109.

⁸¹ Zob. *Katalog rękopisów Biblioteki Seminarium Duchownego w Lublinie*; J. Czubek, *Katalog rękopisów Akademii Umiejętności w Krakowie*, Kraków 1912.

⁸² W Krakowie pierwszą drukarnię założył Kacper Straube w 1473/1474 roku. Zob. J. Pirożyński, *Johannes Gutenberg i początki ery druku*, Warszawa 2002.

⁸³ Łatak, Nalbach, *Ze studiów*, s. 294.

⁸⁴ Zob. *Katalog rękopisów Biblioteki Seminarium Duchownego w Lublinie*, s. 229, n. 8.

sam Andrzej Teczyński, ojciec fundatora klasztoru⁸⁵. Więcej, niejedyn z kandydatów, co nadmieniałem wyżej, był już po święceniach kapłańskich i miał za sobą pewien staż pracy duszpasterskiej na różnych stanowiskach i urzędach. W nowicjacie wykłady prowadził magister nowicjatu, a w programie była teologia życia zakonnego w oparciu o komentarz do reguły napisany przez Hugona od św. Wiktora oraz komentarz do konstytucji napisany przez Piotra Claretę z Roudnic [Collectio super statuta], a także elementy teologii pastoralnej i moralnej.

Aktywność zewnętrzna

Aktywność zewnętrzna kanoników regularnych prepozytury kraśnickiej wypowiadała się w szeroko rozumianym duszpasterstwie parafialnym oraz inicjatywach gospodarczych. Priorytetem było bez wątpienia duszpasterstwo (*cura animarum*), czyli sprawowanie liturgii, udzielanie sakramentów, nauka i nauczanie, dobroczynność, troska o miejsca kultu oraz mecenat artystyczny i naukowy⁸⁶. W okresie przedtrydenckim kanonicy kraśnicy udzielali się duszpastersko w miejscowym kościele parafialnym oraz w niewielkim drewnianym kościele przy zamku, którego geneza i status nie są dotychczas przekonująco wyjaśnione. W okresie potrydenckim podejmowali zastępczo obsługę kościoła szpitalnego, co nadmieniają wizytacje biskupie z 1592, 1598 i 1617 roku⁸⁷. Czasami kanonicy konwentu kraśnickiego podejmowali doraźnie obowiązki duszpasterskie także w pobliskich parafiach oraz ich filiach, jak Kielczewice, Popkowie, Targowisko, Radomyśl, Olbęcín. Opis aktywności zewnętrznej kraśnickiego konwentu zaczę od parafii farniej.

Parafia w Kraśniku ma metrykę późnośredniowieczną. Została zorganizowana w ostatniej ćwierci XIV wieku, a pierwsze pewne wzmianki źródłowe o jej istnieniu pochodzą dopiero z lat 1402-1403⁸⁸. Zachowane od 1325/1327 roku spisy świętopietrza pobieranego w diecezji krakowskiej wymieniają jednak parafię w sąsiedniej Stróży⁸⁹, która w ostatniej ćwierci XIV wieku nieoczekiwanie znika z dokumentów kościelnych. Ostatni raz wymienił ją rejestr świętopietrza pobra-

⁸⁵ Był kanonikiem kapituły katedralnej krakowskiej z nominacji biskupa Zbigniewa Oleśnickiego. Nominację otrzymał 23 X 1431 roku. Z kariery duchownego zrezygnował najpóźniej w 1435 roku.

⁸⁶ Łatak, Nalbach, *Ze studiów*, s. 78-79.

⁸⁷ AKMKr, AVCap, 1, s. 32.

⁸⁸ Baranowski, *Rys historyczny miejscowości i gminy Kraśnik*, jw.; H. Landecka, *Kościół parafialny pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kraśniku – nowe ustalenia badawcze po I etapie badań 2008-2009*, „Budownictwo i Architektura”, 7 (2010) s. 54; M.J. Siestrzewitowska, *Ochrona tożsamości przestrzennej na przykładzie wybranych miast Lubelszczyzny: Ostrów Lubelski, Biłgoraj, Kraśnik*, Lublin 2011, s. 228-274.

⁸⁹ W promieniu 25 km od Lublina, jak pisze Teresa Wąsowicz, były dwie miejscowości o nazwie Stróża: jedna pod Biskupicami przy drodze na Chełm, druga przy Krzczonowie, przy dawnym trakcie na Krasnystaw. W tym przypadku chodzi jednak o Stróżę pod Krasnikiem, która związana była z kasztelaniami i archidiaconatem zawichojskim. Sama nazwa miejscowości sugeruje, że mogła ona powstać na przełomie XI i XII wieku jako stała siedziba załogi wojskowej, umocniony posterunek broniący szlaku handlowo-komunikacyjnego.

nego w latach 1373-1374 przez kolektora papieskiego Piotra⁹⁰. Zgodzić się zatem trzeba, że parafia kraśnicka jest kontynuacją parafii w Stróży, której korzenie sięgały XIII wieku⁹¹. Prof. Jan Paśnik, wydawca najstarszych rejestrów poboru świętopietrza w diecezji krakowskiej, identyfikował wprawdzie parafię o nazwie pisanej Crasnitia, Crossnicia lub Cransnicza z parafią w Kraśniku⁹², co powielano później w wielu opracowaniach podnosząc, że najstarsza historyczna wzmianka o kościele i parafii w Kraśniku pochodzi z 1326 roku. Identyfikacja dokonana przez prof. Jana Ptaśnika była jednak ewidentną pomyłką. Parafia o nazwie Crasnitia/Crasnicza znajdowała się w archidiakonacie lubelskim i należało ją identyfikować nie tyle z Kraśnikiem, który od zawsze należał do archidiakonatu zawichojskiego, co z dzisiejszą Krężnicą Jarą, położoną nieopodal Lublina, której obecna nazwa ukształtowała się dopiero w XVII wieku⁹³. Przeniesienie centrum życia kościelnego ze Stróży do Kraśnika dokonało się w ramach szerszego planu reorganizacji społeczno-gospodarczej tego obszaru, realizowanego w ostatniej ćwierci XIV wieku przez możnowładcę Dymitra Gorayskiego († 1400) i jego żonę Beatę z Bożogodaru († 1424)⁹⁴. Darowiznę wsi Rzeczycza na rzecz kościoła kraśnickiego,

⁹⁰ Zob. *Acta Camerae Apostolicae*, ed. J. Paśnik, vol. 1, w: *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 1, Kraków 1913, s. 160, 235, 312, 398; vol. 2, t. 2, s. 181, 184, 190, 207, 217, 363, 383, 430, 438; *Acta Kamery Apostolskiej*, vol. 8: *Księga kolektora papieskiego Piotra syna Stefana 1373-1375* w: *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 9, wyd. S. Szczur, Kraków 1994, s. 20, 39.

⁹¹ K. Myśliński, *Początki miasta Kraśnika i Urzędowa na tle rozwoju południowej Lubelszczyzny*, w: *Z dziejów powiatu kraśnickiego*, red. Z. Hirsz, Lublin 1963, s. 19-21; H. Grocholski, *Wokół początków Kraśnika*, w: *Z dziejów powiatu kraśnickiego*, red. Z. Hirsz, Lublin 1963 s. 29-30; Wąsowicz, *Uwagi w sprawie początków osadnictwa wczesnośredniowiecznego na Lubelszczyźnie*, s. 242-243, 246; Zielińska, *Kultura intelektualna*, s. 26. Nie jest wykluczone, że utworzenie parafii w Stróży było częścią programu restauracyjnego państwa po ostatnim wielkim najeździe tatarskim w XIII wieku, który miał miejsce w 1259 roku.

⁹² *Acta Camerae Apostolicae*, vol. I, s. 450.

⁹³ *Acta Camerae Apostolicae*, s. 171, 246, 308, 389; *Słownik Historyczno-Geograficzny Ziem Polskich w Średniowieczu*, jw. Według P. Szafrana parafia w Krężnicy Jarej powstała w latach 1185-1253.

⁹⁴ Dymitr Gorayski, herbu Korczak, urodził się ok. 1340 roku. Jeden z najważniejszych polityków polskich XIV w., podskarbi wielki koronny i marszałek wielki koronny. 26 VII 1377 roku w obozie wojskowym pod Bełzem, podczas odwetowej wyprawy Polaków i Węgrów na Litwinów, w wyniku której zdobyto Chełm i Bełz, król Ludwik Węgierski wystawił dokument nadający za zasługi rycerskie braciom Dymitrowi i Iwanowi z Klecia: Goraj z zamkiem oraz miejscowościami Stróżą, Wyznicą, Kraśnikiem i Rzeczą. Wspólnotę majątkową braci rozdzielił w 1388 roku król Władysław Jagiełło. Decyzję z 1388 roku potwierdził odrębnym dokumentem wystawionym 28.V.1389 roku w Lublinie. Dymitr otrzymał wówczas: Goraj, Szczebrzeszyn i Kraśnik wraz z kluczami majątkowymi. Dymitr był opiekunem młodej królowej Jadwigi Andegaweńskiej, powstrzymał ją od ślubu z Wilhelmem Habsburgiem. W 1390 roku został marszałkiem wielkim koronnym. W tym samym czasie ożenił się z Beatą z Bożego Daru, córką wojewody krakowskiego, z którą miał trzy córki: Annę, Katarzynę i Elżbietę. Annę wydano za Andrzeja Tęczyńskiego, Elżbietę wydano za Dobrosława Szamotulskiego, a Katarzynę wydano za Dobiesława z Oleśnicy, wojewodę sandomierskiego. Dymitr zmarł 20 II 1400 roku w Bożym Darze. Pochowano go w kościele franciszkanów w Zawichoście. Barbara z Bożego Daru zmarła w 1424 roku. Pochowano ją obok męża w Zawichoście. Zob. K. Myśliński, *Dzieje kariery politycznej w średniowiecznej Polsce. Dymitr z Goraja 1340-1400*, Lublin 1981; F. Sikora, *Krag rodzinny i dworski Dymitra z Goraja i jego rola na Rusi*, w: *Genealogia – kręgi zawodowe i grupy interesu w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, Toruń 1989, s. 77-78.

dopełnioną prawnie 12 lipca 1403 roku za sprawą Beaty z Bożegodar, uznając za zamknięcie procesu organizacji parafii⁹⁵, a księdza Marcina z Lublina, który w 1402 roku podjął studia w Uniwersytecie Krakowskim za jednego z pierwszych proboszczów kraśnickich⁹⁶. Dokładna rekonstrukcja tych procesów jest na dzisiaj niemożliwa ze względu na zupełny niedostatek źródeł. I nie jest wykluczone, że z tej przyczyny pozostanie kwestią nierozstrzygniętą, zdaną na mniej lub bardziej wiarygodne hipotezy. Kuszącą zdaje się być argumentacja oparta na dokumencie z 1377 roku, że miasto lokowano na prawie średzkim parę lat wcześniej, a zatem i kościół wzniesiono, gdyż lokacja miasta na prawie niemieckim wiązała się integralnie z ustanowieniem parafii i budową świątyni. Problem jednakże polega na tym, że nie mamy pewności czy przywilej lokacji został zrealizowany od razu. Nie jest wykluczone, że dokument z 1377 roku oddaje wyłącznie stan prawny, a do stanu faktycznego czyli do miasta Kraśnikowi było jeszcze daleko.

Pierwszy drewniany kościół parafialny, co potwierdza dokument króla Władysława Jagiełły z 12 lipca 1403 roku, dedykowano św. Pawłowi Apostołowi⁹⁷. Budowla była bez wątpienia skromna. Stanowiło ją niewielkie prezbiterium z jednonawowym korpusem i trzema najwyższymi ołtarzami we wnętrzu. Kościół parafialny w Goraju, który wzniesiono w tym samym czasie i pod patronatem tego samego możnowładcy, został opisany przez wizytatora biskupiego w 1592 roku jako kaplica starej roboty (*capella antiqua veteris structurae*)⁹⁸. Podobnie opisano dawny kościół w Popkowicach: „kościół [...] mały drewniany”⁹⁹, Batorzu i Pniowie. Nie inaczej, w moim przekonaniu, wyglądał także pierwszy kościół parafialny w Kraśniku z jedną wszakże różnicą a mianowicie, że stał na kamiennym fundamencie, podobnie jak w Pniowie [*ecclesia parochialis lignea in fundamento murato*]¹⁰⁰. W ślad za uwagą wpisaną w 1748 roku przez wizytatora biskupiego w aktach wizytacji parafii w Goraju przyjmuję, że jego konsekracja miała miejsce wówczas, gdy papieżem był Bonifacy IX a biskupem krakowskim Piotr Wysz [sub pontificatu Bonifacii IX et Petri Wysz Episcopi Cracoviensis], czyli po 1392 roku, ale nie później niż w 1403 roku¹⁰¹. Przed połową XV wieku z fundacji Andrzeja Tęczyńskiego († 1461), właściciela miasta i jednego z najbogatszych wówczas polskich wielmożów, zaczęto wznosić kościół nowy, murowany z cegły w stylu późnego gotyku. Większość dotychczasowych badaczy lokuje tę budowę w przestrzeni czasowej obejmującej lata 1448-1461¹⁰². Mistrz Jan Długosz przypisał ją

⁹⁵ *Kodeks Dyplomatyczny Małopolski*, t. 4, 1077; Zielińska, *Kultura intelektualna*, s. 26.

⁹⁶ *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400-1508*, t. 1, Kraków 2004, s. 50, n. 02/071; Zielińska, *Kultura intelektualna*, s. 26.

⁹⁷ *Kodeks Dyplomatyczny Małopolski*, t. 4, 1077; Zielińska, *Kultura intelektualna*, s. 26.

⁹⁸ AKMKr, AV 1. W 1592 roku pierwotny kościół w Goraju nie był już używany, ale wciąż stał. „*Ecclesia tit[ulii] S[anctae] Crucis parva lignea*”. Zob. AKMKr, AVCap, sygn. 44.

¹⁰⁰ AKMKr, AV 1, s. 15.

¹⁰¹ AKMKr, AV 45, s. 101. Nie da się wykluczyć, że pierwotny drewniany kościół parafialny, to późniejsza kaplica zamkowej. Rozpoczynając budowę nowego kościoła w miejscu pierwotnego trzeba było zapewnić na kilka lat miejsce sprawowania kultu. Wówczas to dotychczasowy drewniany kościół przeniesiono na plac przy zamku. Hipotezę powyższą wzmacnia tytułatura kaplicy: Nawrócenia Świętego Pawła i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

¹⁰² Landecka, *Kościół parafialny*, s. 54.

proboszczowi Andrzejowi Kalińskiemu, rodowcowi Andrzeja Tęczyńskiego, który mianowanie na probostwo otrzymał około 1440 roku a zmarł późną wiosną 1468 roku¹⁰³. W moim zaś przekonaniu początki budowy trzeba bezwzględnie łączyć z budową kościoła i organizacją parafii w Batorzu, czyli na lata 1445-1454. Z zapisu mistrza Jana Długosza oraz z akt wizytacji biskupiej przeprowadzonej w 1592 roku wiemy, że kościół w Batorzu konsekrował kard. Zbigniew Oleśnicki. Trudno wierzyć, że Tęczyńscy zaprosili kardynała wyłącznie do poświęcenia tego niewielkiego wiejskiego kościoła. Z tym pobytem kardynała, w moim przekonaniu, należałoby także łączyć co najmniej poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy kościół w Kraśniku. Janusz Kurtyka twierdzi, że „działalność organizacyjna Andrzeja Tęczyńskiego na obszarze jego dóbr na Lubelszczyźnie szczególnie wyrazista była w latach 1445-1454, w okresie pomiędzy dużymi wojnami, gdy Tęczyński był mało widoczny na ogólnopolskiej scenie politycznej. Często przebywał wówczas w Kraśniku”¹⁰⁴. Hipotez można kreślić wiele, ale jedno w tej sprawie nie podlega dyskusji, a mianowicie, że gdy kanonicy regularni przybyli do Kraśnika kościół był wzniesiony w części obecnego prezbiterium z zakrystią.

Okręg parafialny obejmował miejscowości w promieniu 12/13 km i graniczył z okręgiem parafii Gościeradów¹⁰⁵, Dzierzkowice¹⁰⁶, Urzędów¹⁰⁷, Popkowice¹⁰⁸, Wilkołaz¹⁰⁹, Batorz¹¹⁰ i Potok Wielki¹¹¹. W jego granicach znajdowały się: Kraśnik, Stróża, Piaseczna Wola (Piasek), Suchynia, Bieliny (Paseczna Wola), Rutki, Grębienica, Słodków, Budzyń, Wyżnica, Wyżnianka, Rzeczyca, Zakrzówek i Sulów. Pod względem terytorium była to parafia spora. W literaturze nadmienia się, że już przed przekazaniem kościoła kanonikom regularnym znajdowało przy nim utrzymanie i zatrudnienie czterech duchownych (proboszcz i trzech wikariuszy)¹¹², ale szczegółowe zestawienie informacji źródłowych na temat parafii kraśnickiej do 1469 roku każe podejść do tej informacji z pewną ostrożnością. Owszem, proboszczowie mieli wikariuszy, ale w moim przekonaniu nigdy nie

¹⁰³ Craszynek, oppidum habens in se parochialem ecclesiam, cuius chorus et sacristia fabricate sunt per Johannem Calinsky de domo Bipennium, tunc eius plebanum. Zob. LB, III, s. 173. Przyjmuję, że proboszcz kraśnicki Andrzej Kaliński, zmarły wiosną 1468 roku, jest tym samym proboszczem kraśnickim Andrzejem, który w konsystorzu krakowskim procesował się 2 lipca 1440 roku z Piotrem i Grzegorzem Bierkowicami z Rakowic o dziesięcinę z tej wsi w wysokości siedmiu grzywien oraz 29 lipca 1445 roku z Piotrem z Cikowic o dziesięcinę z tej wsi w wysokości sześciu grzywien. Zob. AKMKr, Acta officialia, t. 8, s. 38, 791.

¹⁰⁴ Kurtyka, *Tęczyńscy*, s. 511.

¹⁰⁵ Parafia erygowana w ostatniej ćwierci XIV wieku. Zob. „Rocznik Diecezji Sandomierskiej”, 1994, s. 524-525.

¹⁰⁶ Parafia wymieniona w spisach świętopietrza z 1325/1326 roku.

¹⁰⁷ Parafia erygowana ok. 1425 roku.

¹⁰⁸ Parafia utworzona na przełomie XIV/XV wieku.

¹⁰⁹ Parafia utworzona na przełomie XIV/XV wieku.

¹¹⁰ Parafia utworzona w 1445 roku z fundacji Tęczyńskich. Pierwszy drewniany kościół konsekrował biskup Zbigniew Oleśnicki. Zob. „Rocznik Diecezji Sandomierskiej”, 1994, s. 199; Kurtyka, *Tęczyńscy*, s. 508-509.

¹¹¹ Parafia wymieniona w spisach świętopietrza z 1325/1326 roku. Zob. „Rocznik Diecezji Sandomierskiej”, 1994, s. 210.

¹¹² Zielińska, *Kultura intelektualna*, s. 27; Karpińska, *Wokół początków najstarszej świątyni w Kraśniku*, s. 13.

było tu czterech duchownych jednocześnie. Już pierwszy znany źródłowo proboszcz kraśnicki ks. Marcin z Lublina (1402) musiał zatrudnić wikariusza, gdyż inaczej nie mógłby podjąć studiów w Krakowie¹¹³. Podobnie ks. Andrzej Kaliński, będąc proboszczem kraśnickim i wikariuszem katedralnym w Krakowie, musiał zatrudnić zastępcę zarówno w jednym, jak i w drugim miejscu. W rezultacie przed 1468 rokiem mogło rezydować w Kraśniku kilku duchownych, ale z pewnością nigdy nie było ich jednocześnie więcej niż dwóch chyba, że przyjmie się, że już wówczas przy zamku stała kaplica, która stanowiła odrębną prebendę. W XVI wieku okręg parafialny nie zmienił się w stosunku do stanu opisanego w latach siedemdziesiątych XV wieku przez kanonika Jana Długosza. Protokół wizytacji biskupiej przeprowadzonej w piątek 19 czerwca 1592 roku wymienia te same miejscowości w kraśnickim okręgu parafialnym, które wzmiankuje *Liber beneficiorum*, aczkolwiek sygnalizuje, że opat koprzywnicki Mikołaj Luboradzki jakiś czas temu wznosił w Zakrzówku drewniany kościół pod wezwaniem św. Mikołaja i utworzył przy nim nieformalny ośrodek duszpasterski obejmujący także wieś Sulów. Mieszkańcy tych miejscowości nie uczęszczali już na nabożeństwa do Kraśnika, ani też nie oddawali kościołowi kraśnickiemu należnych dziesięcin¹¹⁴. W 1598 roku w okręgu parafialnym kraśnickim znajdowały się: Kraśnik z przedmieściami, Słodków, Stróża, Suchynia, Rzeczyca, Wyżnica i Budzyń¹¹⁵.

Wikariuszem prepozyta do spraw parafialnych i duszpasterskich był każdorazowy kustosz kościoła, nazywany także zakrystianem [sacristianus] od miejsca, w którym urzędował. To on pilnował porządku nabożeństw i skarbcza kościelnego, prowadził kancelarię, przyjmował interesantów w sprawach duszpasterskich, udzielał chrztów, przewodniczył pogrzebom, nadzorował realizację obowiązków spoczywających na służbie kościelnej. Kancelarię parafialną stanowiła zakrystia a dokumenty przechowywano w skarbcu. W zachowanych materiałach źródłowych natrafiono na następujących zakonników z obowiązkami kustosa kościoła: ks. Mikołaj (XV w.), ks. Albert z Bielin († 1616), ks. Albert z Żuchowa († 1617), ks. Albert Chamiec (1617-1618), ks. Wawrzyniec Kaliński († 1623).

Duszpasterstwo parafialne wyrażało się najpierw w liturgii. Informacje źródłowe o nabożeństwach odprawianych w kościele kraśnickim w XV i w XVI wieku są jednak bardzo skromne. Wiemy na pewno, że liturgia, w przeciwieństwie do okolicznych parafii, była sprawowana codziennie i zaczynała się latem o godz. 6.00, zimą o godz. 7.00 rano śpiewem brewiarzowej prymy. Zaraz potem śpiewano godzinki o Najświętszej Maryi Pannie (*matutinum de Beata Virgine Maria*).

¹¹³ *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lata 1400-1508*, t. 1, Kraków 2004, s. 50.

¹¹⁴ AKMKr, AV 1; K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. 6, Lipsk 1841, s. 90. Mikołaj Luboradzki, herbu Dołęga, najpierw duchowny diecezji krakowskiej, notariusz publiczny i kanonik opatowski (15 V 1574), później wicekustosz i notariusz kapituły (15 II 1577), jako opat cystersów koprzywnickich występuje od 1577 roku. Był następcą opata Jana Młodziejowskiego, zmarłego w 1576 roku, który w 1575 roku został biskupem chełmskim. Sam od 15 X 1598 roku miał koadiutora w osobie Hieronima Ossolińskiego. Drewniany kościół w Zakrzówku wznosił w 1580 roku. W 1592 roku wizytator zastał przy tymże kościele ks. Pawła z Borzęcina, który nabożeństwa odprawiał w niedziele i święta, a także w środy i piątki.

¹¹⁵ AKMKr, AVCap. 12, s. 10-12.

Msze święte odprawiano trzy: prymarię, wotywę i sumę¹¹⁶. Prymaria była recytowana (*missa lecta*), wotywę i sumę śpiewano. Wotywę odprawiano zasadniczo z trzech formularzy, a mianowicie o Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny, o Trójcy Przenajświętszej i o Św. Annie. Po południu odprawiano nieszpory z litaniami do Najświętszej Maryi Panny. Od 1609 roku do codziennego programu nabożeństw dołączono różaniec śpiewany przez członków Bractwa Różańcowego przed sumą. W niedziele i święta porządek przedpołudniowych nabożeństw rozszerzało kazanie, które głoszone po wotywie. Zaraz po kazaniu, jak informuje wizytacja biskupia z czerwca 1592 roku, kaznodzieja odmawiał z ludem: Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo, Dziesięć Przykazań Bożych oraz spowiedź powszechną. Po pacierzu śpiewano pieśń o dekalogu. Sumę niedzielną rozpoczynała procesja. W okresie Adwentu odprawiano roraty, natomiast w Wielkim Poście, najprawdopodobniej w piątki, śpiewano Pasję. W ciągu roku odprawiano sporo anniwersarzy żałobnych na które składał się śpiew wszystkich lub jednego z nokturnów matutinum, zalecenie duszy zmarłego z ambony, msza święta i egzekwie z biciem dzwonów. Jeśli chodzi o kulturę muzyczną i pieśni wykonywane w czasie liturgii w kościele kraśnickim w XVI wieku, to można je śledzić w oparciu o tabulaturę muzyczną ks. Jana z Lublina, której po jego śmierci (1552) używali jeszcze ks. Walenty z Sędziszowa i ks. Piotr Parczewita¹¹⁷. Wydarzeniami liturgicznymi, które do Kraśnika ściągały ludność z okolicy były odpusty. Kościół był dedykowany Najświętszej Maryi Pannie, ale odpust obchodzono także w święto św. Anny (26 lipca), św. Augustyna (28 sierpnia) oraz rocznicę konsekracji kościoła. Po założeniu bractwa Różańca Świętego w 1609 roku zaczęto organizować odpusty brackie, które szybko zyskały sobie pobożne uznanie¹¹⁸.

Nabożeństwa odprawiano przy akompaniamencie organów i przy udziale chóru chłopięcego (schola). Obecność organów potwierdzona jest od 1538 roku, ale musiały być w kościele wcześniej, natomiast o scholi, którą tworzyli chłopcy miejscy i uczniowie szkoły, nadmieniają wizytacje biskupie i zakonne, począwszy od 19 czerwca 1592 roku¹¹⁹. Obowiązki organisty spełniali także sami zakonnicy spośród których z imienia znamy ks. Jana z Lublina (1537-1552), ks. Walentego z Sędziszowa († 1572), ks. Piotra Parczewitę (1581) i ks. Augustyna Kreneckiego (1632). Wizytacja z 1617 roku nadmieniła, że organista za prace otrzymywał rocznie 32 floreny. Organistę wspomagał kantor, który prowadził śpiew i dyrygował chórem. O kantorach pierwsze wzmianki pochodzą z XVI wieku, ale niewielu zostało wymienionych imiennie. W 1607 roku kantorem był Jakub Golembowski. Kantor otrzymywał za pracę 12 florenów oraz wyżywienie z kuchni klasztornej. Za dzwony, które przyzywały na nabożeństwa, a także anonsowały zgony, śluby

¹¹⁶ Informacje o tym znajdują się w aktach wizytacji zakonnych oraz aktach kapituł generalnych przy okazji opisu pobożnych fundacji i obligacji konwentu.

¹¹⁷ Na ostatniej karcie tabulatury ks. Parczewita wpisał: „F[rate]r Petrus Parczewita Canonicus Regularis nec non Organorum tactor Conventus Crasnicensis Anno D[omi]ni 158primo”.

¹¹⁸ AKMKr, AVCap. 44.

¹¹⁹ „Musica diebus dominicis et festivis figurali solet peragi per pueros oppidanos et scholares. Organa quoque satis affabre constructa apparent”. Zob. AKMKr, AVCap. 44.

i inne wydarzenia odpowiadali dzwonnicy, którzy za swoją pracę otrzymywali po 2 floreny.

Do połowy XVI wieku kanonicy regularni konwentu kraśnickiego kult liturgiczny sprawowali w świątyni parafialnej, a także w niewielkim drewnianym kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i Nawrócenia św. Pawła Apostoła, stojącym przy zamku, który w aktach wizytacji z 1592 roku nazwano kaplicą, a bliżej opisano w aktach wizytacji z 1689 roku. W kościele przy zamku nabożeństwa odprawiano jednak sporadycznie¹²⁰. W aktach wizytacji z 1598 roku znalazła się informacja o kaplicy nowo wzniesionej przez pewnego Włocha na użytek biednych przy bramie miasta¹²¹. Był to bez wątpienia Bernard Calabrese, którego księgi miejskie wymieniają od 1585 roku. W 1609 roku Bernard już nie żył. Wizytacja z 1592 roku nadmienia nadto o miejscu w Rzeczycy, słynącym cudami¹²². Nie jest wykluczone, że także tam stała już wówczas niewielka kaplica.

Z parafią prowadzoną przez konwent kraśnicki łączyła się działalność bractwa różańcowego. Bractwo zostało utworzone z inicjatywy prepozyta Alberta [Wojciecha] Tarnowity. Przyzwolenie na jego założenie prepozyt uzyskał 10 października 1609 roku od ojca Jana Chryzostoma Robickiego, prowincjała polskich dominikanów. 16 grudnia 1609 roku inicjatywę aprobował biskup krakowski Piotr Tylicki¹²³. Akta wizytacji z lipca 1617 roku nadmieniają, że bractwo miało już swoją kaplicę z ołtarzem konsekrowanym, w którego nastawie znajdowała się tablica nowa z rzeźbionym i złożonym wyobrażeniem Najświętszej Maryi Panny. Bractwo codziennie śpiewało godzinki i różaniec, swoje msze miało w soboty, w pierwszą niedzielę każdego miesiąca urządzało procesję eucharystyczną, a kongregacje walne odbywało dwa razy w roku. Uposażeniem bractwa był czynsz w wysokości 50 florenów z zapisu mieszczan, a aparaturę liturgiczną własną stanowiły dwa ornaty, alba, kielich, puszka, mszał, dwie chorągwie oraz czerwone i czarne kapy brackie. Chorągwie z obrazami malowanymi kosztowały bractwo 135 florenów, zaś kapy 20 florenów¹²⁴. Bractwo cieszyło się sporym uznaniem, a poświadczają to stosunkowo liczne zapisy na jego rzecz. Spore zasługi w popularyzacji bractwa i jego kultury miał również wójtowie kraśniccy Stanisław, zmarły w 1613 roku, i Wojciech Janaszekowicz, zmarły w 1649 roku. Przez dłuższy czas był starszym bractwa. W testamencie spisany w 1613 roku Stanisław Janaszekowicz zapisał bractwu 24 floreny¹²⁵.

Instytucją związaną integralnie z klasztorem i parafią była szkoła. Pierwszą wzmiankę o niej zawiera opis parafii sporządzony w latach siedemdziesiątych XV

¹²⁰ AKMKr, AV, sygn. 12, s. 91-95; AVCap, sygn. 55, s. 47-53

¹²¹ „Item Capella noviter fabricata per quedam Italum in usu pauperum ad portam oppidi quam dotavit 20 florenorum”. Zob. AKMKr, AVCap 12, s. 12. Córka Bernarda, Lukrecja, była zamężna w Kraśniku. Wymienia ją wizytacja biskupia z 1617 roku.

¹²² „Est praeterea quidam locus ad villam dicta Rzeczycza quem saepius claruisse miraculis D[ominus] Praepositus nobis retulit”. Zob. AKMKr, AVCap. 12, s. 12.

¹²³ AKMKr, AVCap, sygn. 34.

¹²⁴ Tamże.

¹²⁵ Archiwum Państwowe w Lublinie, Akta miasta Kraśniak, sygn. 2, s. 204.

wieku przez mistrza Jana Długosza¹²⁶, ale jej metryka jest bez wątpienia znacznie starsza, co przekonująco uzasadniła w studium na temat biblioteki klasztornej dr Ewa Zielińska¹²⁷. 1 września 1473 roku na stanowisku nauczyciela w szkole w Kraśniku został wymieniony Michał, który w konsystorzu lubelskim toczył spór z ks. Leonardem, proboszczem w Ostrowie¹²⁸. Mistrz Długosz nadmienił, że rektorowi wypłacano za nauczanie pięć grzywien, natomiast dane z 1529 roku mówią o sześciu grzywnach¹²⁹. Budynek szkolny murowany znajdował się w obrębie zespołu klasztornego, w pobliżu budynku klasztornego, od strony zachodniej¹³⁰. Nie natrafiono natomiast na wzmianki o programie nauczania oraz o liczbie pobierających naukę scholarów. Można jedynie domniemywać, że w okresie przedtrydenckim absolwentami szkoły kraśnickiej mogli być: Piotr, syn Mikołaja, od 1477 roku student Uniwersytetu Krakowskiego a od roku 1480 mansjonarz w kościele Mariackim w Krakowie; Mikołaj, syn Grzegorza, student Uniwersytetu Krakowskiego od 1486 roku; Andrzej, syn Stanisława, student Uniwersytetu Krakowskiego od 1505 roku. Z okresu potrydenckiego najstarszą informację źródłową o szkole z Kraśniku i jej pracy znajdujemy w aktach wizytacji biskupiej z czerwca 1592 roku. Wizytator odnotował, że rektor szkoły jest bakałarzem *in artibus*, posiada licznych uczniów, których w pobożności, obyczajach i sztukach wyzwolonych kształci. Rektora w pracy wspomagał kantor oraz starsi uczniowie. Kantor uczył muzyki i śpiewu, natomiast uczniowie starszych klas mogli uczyć młodszych kolegów gramatyki łacińskiej. Wśród książek używanych wówczas w procesie nauczania były m.in. *Colloquia familiaria* Erazma z Rotterdamu [wydane 1534] i inne pozycje tegoż autora. Budynek szkoły był murowany, składał się z kilku pomieszczeń, z których jedno było izba lekcyjną a drugie mieszkaniem nauczyciela¹³¹. W 1598 roku rektorowi szkoły klasztor wypłacał rocznie 24 floreny, a także zapewniał utrzymanie¹³². Była to jedna z najwyższych sum, które wówczas wypłacano rektorom szkół w archidiakonacie zawichojskim. W kilku przypadkach przewyższała nawet wynagrodzenie wikariusza. W Dzierzkowicach np. wikariusz otrzymywał rocznie 20 florenów¹³³. W 1618 rokurektorem szkoły był Łukasz Kownacki¹³⁴. W kwestii liczby kształconych w szkole uczniów pomocną może być informacja podana przez ks. Stefana Ranatowicza, że w klasztorach kanonickich kongregacji krakowskiej pozwalano, aby każdy z kanoników

¹²⁶ Item est In eodem oppido schola, cuius rectorem praepositus coenobii de Crasnyk pro tempore constituit et salariat eundem quolibet quinque marcis. Zob. LB, t. 3, s. 174.

¹²⁷ Zielińska, *Kultura intelektualna*, s. 44-46.

¹²⁸ ADL, Acta consistorii, sygn. 4, s. 211.

¹²⁹ LB, t. 3, s. 174; *Liber retaxationum*, s. 400, 456; *Słownik Historyczno-Geograficzny Ziemi Polskich w Średniowieczu*, t. , s. 114-115; K. Łatak, *Kongregacja krakowska kanoników regularnych laterańskich na przestrzeni dziejów*, Kraków 2002, s. 109.

¹³⁰ „Proxima Monasterio Occident. versus sitta est Schola murata continens in se duo hypocausta ex tres cameras quorum alterum usui Scholiarum alterum erudiendae iuventuti inservit. Cuius Scholae structura omnis bene reparata existit”. Zob. AKMKr, sygn. AVCap 34, k. 13v.

¹³¹ AKMKr, AV, sygn. 1, k. 33v. Zob. tez: Zielińska, *Kultura intelektualna*, s. 45; S. Kot, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce w XVI-XVIII w.*, Lwów 1912, s. 230.

¹³² AKMKr, AVCap, t. 12, s. 10-12.

¹³³ Tamże.

¹³⁴ W 1613 roku immatrykulowany na Wydziale Artium Uniwersytetu Krakowskiego.

miał osobistego służącego, którym z reguły bywał jeden z miejscowych scholarów. Od fundacji do końca XVI wieku konwent w Kraśniku tworzyło średnio ośmiu kanoników *in sacris*. Można zatem przyjąć, że naukę w szkole pobierało w tym okresie co najmniej ośmiu uczniów. W drugiej połowie XVI wieku jej absolwentami mogli być pochodzący z Kraśnika: ks. Albert, syn Leonarda, święcony 2.IV.1575 roku dla kolegiaty w Nowym Sączu¹³⁵; ks. Marcin, syn Alberta, święcony 26.V.1584 roku dla kaplicy zamkowej w Lublinie; Piotr, rektor szkoły w Mielcu w 1594/1595; ks. Jan, syn Jana Orłowica ze Stróży, święcony 7.IV.1601 roku, kanonik regularny konwentu kraśnickiego; o. Mikołaj, syn Szymona, święcony w 1609 roku, bernardyn¹³⁶. Wyjątkowym pomnikiem obrazującym proces nauczania w szkole kraśnickiej w drugiej połowie XVI wieku, jak zauważyła w swoim artykule dr Ewa Zielińska, są dwie tabliczki z łacińskimi i polskimi zapiskami odkryte pod posadzką prezbiterium kościoła w czasie prowadzonych badań archeologicznych w 2010 roku¹³⁷.

W aktywność zewnętrzną konwentu były wpisane również inicjatywy gospodarcze i użytkowe, mimo że kanonicy nie zostali osadzeni w Kraśniku, by zajmować się uprawą roli, rzemiosłem, handlem czy budownictwem. Jako „uczni czciciele prawdy Bożej i ludzie oddający się kontemplacji spraw niebieskich” mieli oddawać się głównie duszpasterstwu (*cura animarum*), dziełom zbawienia. Jednakże bez odpowiedniego zaplecza materialnego byt konwentu, a także duszpasterstwo byłyby narażone na kłopoty i niepowodzenie. Konwent pobierał zatem nadane dziesięciny snopowe i pieniężne, czynsze i cła, ale organizował także własne folwarki, budował młyny, promował rozwój rzemiosła i handlu, wspierał rozwój miejscowości, które zostały mu nadane na własność, wznosił okazałe budowle, uprawiał mecenat. W okresie przedtrydenckim był znaczącym producentem miodu. Pasieki musiały być spore skoro miały odrębnego prokuratora, jak w żadnym innym klasztorze kongregacji¹³⁸. Klasztor kraśnicki nie stanowił jednak siły politycznej, nie był potęgą gospodarczą. Był natomiast ogniskiem i kuźnią szeroko rozumianej i opartej na wartościach Ewangelii kultury, która przekładała się na kulturę masową regionu. Zespół budynków, położony w pobliżu rynku, wysokością i kubaturą dominował nad miastem i był jego ozdobą. Klasztor stanowił przez to wszystko istotny czynnik miastotwórczy, a także jeden z ważnych strumieni w wartkim nurcie procesów cywilizacyjnych regionu i kraju.

¹³⁵ W lipcu 1591 roku był wciąż wikariuszem kolegiaty w Nowym Sączu. W oficjalacie krakowskim toczył spór z Albertem de Dambrowa o 9 zł. węgierskich. Zob. AKMKr, Acta Administratoralia, t. 7, s. 22.

¹³⁶ „Nicolas Simonis Crasnicensis OFMbs Kraków”. Zob. *Księga egzaminów*, s. 351 n. 4023.

¹³⁷ E. Zielińska, *Tabliczki z łacińskimi i polskimi zapiskami znalezione w prezbiterium kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kraśniku*, w: *Kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kraśniku*, s. 70.

¹³⁸ Produkcja miodu w okolicach Krasnika musiała być znaczącą gałęzią gospodarki. Już pod data 29 X 1486 roku Jan Drozdek, mieszczanin z Krasnika, wytoczył w oficjalacie lubelskim proces o. Maciejowi nazywanemu Matejko, niegdyś przeorowi klasztoru Matki Bożej poza murami Lublina, który odebrał od Jana 9 beczek miodu i dotąd nie zapłacił za nie. Zob. ADL, Acta consistorii, sygn. 6, k. 106, 107v.

Zespół budynków

Pierwotny zespół budynków kanonicznych w Kraśniku był murowano-drewniany: kościół, któremu dzisiaj odpowiada prezbiterium, był murowany, natomiast klasztor był drewniany¹³⁹. Co do klasztoru nie ma pewności czy była to kuria po ks. Andrzeju Kalińskim, czy też fundator wznosił nowy obszerniejszy budynek zanim zakonnicy zdążyli przybyć do Kraśnika. Można jedynie domniemywać, że budynek był nowy, a hipotezę wzmocnić przekonaniem, że w dotychczasowej plebanii, której na pewno nie wznoszono jako budynku kolegiального, trudno byłoby pomieścić dziewięciu zakonników. Natomiast od wystawienia dokumentu fundacji do przejęcia ośrodka przez zakon była wystarczająca przestrzeń czasu, by wznieść nowy budynek, najpewniej z bali sosnowych, który później zakonnicy jeszcze powiększyli¹⁴⁰. Kościół musiał być już konsekrowany. Z dokumentu z 1403 roku wiemy bowiem, że pierwsza świątynia, jaką wzniesiono w Kraśniku po translacji parafii ze Stróży, była dedykowana Świętemu Pawłowi Apostołowi¹⁴¹. Tymczasem fundator klasztoru w dokumencie fundacji wystawionym w 1468 roku pisze o kościele dedykowanym *na chwałę Boga wszechmogącego, Błogosławionej Dziewicy i Wszystkich Świętych* (in honorem omnipotentis dei ac virginis gloriose sanctorumque omnium)¹⁴², zaś konwent w najstarszym znanym na dzisiaj swoim dokumencie wystawionym w środę 31 maja 1480 roku opisuje siebie jako *klasztor Najświętszej Maryi Panny* (monasterium Sanctae Mariae)¹⁴³. Co do lokalizacji zespołu nie może być wątpliwości, że stał na tym samym miejscu co dzisiejszy. Konfraternia zawarta 31 maja 1480 roku¹⁴⁴ i potwierdzona 30 sierpnia 1484 roku¹⁴⁵ z klasztorem macierzystym w Krakowie, a nade wszystko wszczęcie starań w 1485 roku o papieską konfirmację fundacji, które sfinalizowano 9 kwietnia 1487 roku¹⁴⁶ upewniają, że fundacja kraśnicka była już konwentem ustabilizowanym, zabezpieczonym materialnie i dobrze zorganizowanym. W maju 1480 roku klasztor dysponował także własną pieczęcią¹⁴⁷. Na jej odcisk nie udało się jednak dotąd natrafić.

W piątek 11 marca 1491 roku prepozyt Jan z Piekar w towarzystwie ks. Macieja, prokuratora konwentu, pojawił się w oficjalacie lubelskim, by potwierdzić umowę zawartą z muratorami lubelskimi Stanisławem i Marcinem na dostarczenie

¹³⁹ Siostrzewitowska, *Ochrona tożsamości przestrzennej*, s. 260.

¹⁴⁰ Większość kościołów drewnianych, jak notował wizytator biskupi w 1617 roku wzniesiona była z bali sosnowych (ex arboribus pinaticis).

¹⁴¹ *Kodeks Dyplomatyczny Małopolski*, t. 4, 1077; Zielińska, *Kultura intelektualna*, s. 26.

¹⁴² ANK, sygn. 887.

¹⁴³ ABC, Pergaminy, n. 109.

¹⁴⁴ Tamże.

¹⁴⁵ BGUMCS, sygn. III 608.

¹⁴⁶ Suplika o zatwierdzenie musiała pójść do Rzymu późną jesienią 1485 roku. 19 II 1486 roku papież Innocenty VIII upoważnia opata koprzywnickiego do przeprowadzenia właściwej procedury kanonicznej. 9 IV 1487 roku opat koprzywnicki Jan wystawił w imieniu papieża dokument konfirmacji. Zob. ABC, Metrica conventus, s. 643.

¹⁴⁷ Opatrzono nimi dokument konfraterni z konwentem macierzystym: In premissorum omnium testimonium rostrum et Conventus necnon prepositi prenominati sigilla presentibus sunt appena. Datujm in Monasterio nostro prefato die mercurij XXXI mensi May Anno Do[mi]ni millesimo quadringentesimo octuagesimo. Zob. ABC, Pergaminy, sygn. 109.

do Kraśnika sporej ilości kamienia ciosanego. Kamień miał być dostarczony na Zielone Świątki, czyli około 22 maja¹⁴⁸. Dowodzi to, że na przełomie 1490/1491 roku zapadła decyzja o rozbudowie kościoła i budowie klasztoru murowanego albo, że prace budowlane już trwały i potrzebna była kolejna partia materiału budowlanego. Niezależnie od tego czy przyjmie się, że umowa oznaczała początek czy kontynuację prac, to jedno nie ulega wątpliwości, a mianowicie, że w przypadku tego konwentu zarówno rozbudowa kościoła, jak i budowa klasztoru murowanego były koniecznością egzystencjalną. Okolica narażona była na ciągłe najazdy rabunkowe tatarsko-tureckie i ruskie¹⁴⁹. Budynek murowany zapewniały w takich okolicznościach większe bezpieczeństwo i szanse przetrwania nie tylko zakonnikom, ale też mieszkańcom. Stanowiły bowiem fortyfikację zawsze trudniejszą do zdobycia i zniszczenia. Jeszcze w listopadzie 1648 roku, gdy na Kraśnik najechał oddział Kozaków Bohdana Chmielnickiego, większość mieszczan schroniła się w kościele, barykadując drzwi¹⁵⁰.

Nie wiadomo na ile prace budowlane prowadzone na przełomie XV/XVI wieku były inicjatywą samodzielną konwentu, a na ile stymulowaną i kontrolowaną przez fundatorów. Zapisy dokonane na rzecz konwentu już po śmierci fundatora († 1498 lub 1499) przez jego żonę Barbarę († 1509) oraz synów Jana († 1505) i kanonika Andrzeja († 1509) przekonują, że klasztor wciąż cieszył się ich życzliwością i wsparciem finansowym. Jednym z dowodów niech będą słowa wyjęte z dokumentu wystawionego na rzecz klasztoru 1 maja 1508 roku przez Barbarę Rabsztyńską i jej syna kanonika Andrzeja: *Itaque ex nimio fervore devotionis et singularis affectu quam gerimus in Ecclesiam conventualem Canonorum Regularium S[ancti] Patris Augustini in Krasznik*¹⁵¹. Dodam, że kanonik Andrzej Rabsztyński bywał także w klasztorze krakowskim, a jego ostatni pobyt jako rozjemcy polubownego w sporze klasztoru z radą miasta wyrosłym na tle konieczności budowy nowej szkoły, został tu odnotowany 21 grudnia 1506 roku¹⁵². Prace prowadzone w obrębie zespołu wspierała od co najmniej 1491 roku także szlachta okolicznych dworów oraz mieszczaństwo lubelscy i sandomierscy, a poświadczają to częściowo darowizny, których wykaz sporządził prepozyt Michał jesienią 1504 roku¹⁵³.

Trwające prace zaburzyły bez wątpienia najazdy tatarskie w 1498/1499, w 1500 i w 1502 roku. Jeśli Tatarzy brócili w perzynę miasto, co wzmiankują

¹⁴⁸ ADL, Acta consistorii, sygn. 5, k. 253. Pod data 9.II.1485 roku akta wymieniają Jana, syna Stanisława murarza w Lublinie: *Providus Johannes filius Stanislai muratoris in Lublin*. Pod datą 8.VI.1487 roku wymienia się Alberta muratora de Lublin.

¹⁴⁹ P. Jusiak, *Najazdy tatarskie na ziemię chłmską i lubelską w XV i pierwszej połowie XVI wieku*, jw.

¹⁵⁰ S. Ranatowicz, *Casimiriae civitatis*, k. 37v.

¹⁵¹ ABC, *Metrica Conventus Corporis Christi*, II, s. 649-651: "A to zaś z wielkiego uczucia pobożności oraz osobliwego upodobania, jakim otaczamy kościół zakonny Kanoników Regularnych Świętego Ojca Augustyna w Kraśniku".

¹⁵² ABC, *Metrica Conventus Corporis Christi*, s. 82; S. Nalbach, *Spór klasztoru Bożego Ciała Kanoników Regularnych Laterańskich z radą miasta Kazimierza o szkołę farną*, w: *Klasztor Bożego Ciała Kanoników Regularnych Laterańskich w Krakowie w okresie przedtrydenckim*, red. K. Łatak, Warszawa 2012, s. 359.

¹⁵³ Biblioteka Narodowa, rkps III 80444; Zielińska, *Kultura intelektualna*, jw.

kronika Macieja z Miechowa, kronika Marcina Bielskiego oraz Latopis Hustyński i trzeba było nawet króla prosić (1504) o zwolnienie na osiem lat od uiszczania podatków, by je odbudować, to z kościołem i klasztorem też nie obeszlą się łagodnie¹⁵⁴. Szkody musiały być duże. Zresztą, zagony tatarskie pozostawiły ślady nie tylko w zabudowaniach. Konwent, jak informuje nekrolog klasztoru krakowskiego, utracił dwóch zakonników – ks. Piotra i ks. Tomasza, których uprowadzono¹⁵⁵.

Na przełomie 1505/1506 roku kościół był na tyle ukończony i urządzony wewnątrz, że postanowiono go konsekrować. W prezbiterium stanął nowy ołtarz główny z drewnianą nastawą, której struktura i snycerka były bez wątpienia dziełem niepoślednim. Ołtarz ufundowali Rabsztyńscy – Barbara z synem Janem, a przekonuje o tym fakt, że jeszcze na przełomie XVII/XVIII wieku przy tym ołtarzu w każdą niedzielę odprawiano sumę z formularza o Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny za fundatorów Jana i Barbarę [de Assumptione Dominae nostrae pro fundatoribus Joanne et Barbara]. Konsekracja odbyła się w sobotę 22 marca. Dokonał jej biskup przemyski i podkanclerzy koronny a w końcu także prymas Maciej Drzewicki, udzielając jednocześnie stosownych odpustów¹⁵⁶. Ołtarz został dedykowany Najświętszej Maryi Pannie Wniebowziętej, Nawróceniu Świętego Pawła Apostoła, Świętemu Stanisławowi, biskupowi i męczennikowi, Świętemu Augustynowi, biskupowi i wyznawcy, oraz Wszystkim Świętym (Beatae Mariae Virginis in Coelo Assumptae, Conversionis Sancti Pauli Apostoli, Sancti Stanislai, gloriosi martyris et Beati Augustini Episcopi et Confessoris et Omnium Sanctorum). W protokole wizytacji biskupiej z 17 grudnia 1718 roku nadmieniono, opierając się najprawdopodobniej na tradycji wewnątrzklasztornej, że prezbiterium (chorus minor) było dedykowane Nawróceniu Świętego Pawła Apostoła, natomiast korpus nawowy (chorus maior) Najświętszej Maryi Pannie Wniebowziętej i Świętemu Augustynowi¹⁵⁷. Starania o konsekrację świątyni prowadził bez wątpienia prepozyt Michał, ale nie małą rolę musiał odegrać także kanonik Andrzej Tęczyński, który zarówno z biskupem krakowskim Janem Konarskim, jak i biskupem przemyskim Maciejem Drzewickim zasiadał w kapitule krakowskiej.

Po konsekracji w obrębie zespołu kontynuowano prace. Malowano m.in. wewnątrz kościoła. Polichromię wykonywała grupa kierowana przez malarza krakowskiego Joachima Libnawa z Drossen. 15 lipca 1510 roku prepozyt Michał

¹⁵⁴ Kurtyka, *Tęczyńscy*, s. 580; Siostrzewitowska, *Ochrona tożsamości przestrzennej*, s. 260.

¹⁵⁵ ABC, Memoriale, s. 7; ANK, K 888, n. 230.

¹⁵⁶ Anno D[omi]ni 1506 die solis XXII marcy. Nos Mathias dei gra[cia] ep[iscopu]s premisl[ie]n[sis] et regni polonie vicecancelarius Eccl[esi]am conventualem canonicor[um] regularium in Crasnyk et hoc altare p[re]s[en]s in honorem dei o[mn]ipote[n]tis et gloriose semp[er] v[ir]ginis dei genitricis marie eiusq[ue] assumptionis necnon con[ver]sionis s[an]cti pauli ap[osto]li, sancti stanislai gloriosi m[arty]ris et b[ea]ti augustini ep[iscop]i et confessoris et o[mn]i[u]m s[an]ctor[um] dedicavimus. Indulgencias ho[di]e et p[er] totam di[oc]e[s]i[m] unu[m] annu[m] in anniversariis v[er]o eiusdem eccl[esi]e XL dies indulgenciar[um] in for a[m] eccl[esi]e de lice[n]cia loci ordinarii concedimus p[er]petuis t[em]p[or]ibus duraturas. Zob. Fotografia dokumentu zamieszczona w: *Kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kraśniku*, red. J. Zamorski, Kraśnik 2013, s. 68; W. Szyborski, *Odpusty w Polsce średniowiecznej*, Kraków 2011.

¹⁵⁷ AKMKr, AVCap, 58, s. 47.

wytoczył malarzowi i jego ludziom proces przed oficjałem krakowskim, a swoim pełnomocnikiem w sprawie ustanowił ks. Piotra, prokuratora *causarum* klasztoru krakowskiego¹⁵⁸. Procesu nie doprowadzono do końca, co pozwala domniemywać, że konflikt rozwiązano polubownie. Z notaty pozostawionej przez malarzy za ołtarzem głównym, którą odsłonięto w 2010 roku wiemy, że malowanie wnętrza świątyni ukończono w październiku 1512 roku¹⁵⁹. W pracowni Joachima Libnawa od 1501 roku udzielał się w tym czasie jako uczeń i towarzysz sztuki malarskiej malarz Jerzy ze Lwowa¹⁶⁰. Jest zatem więcej niż pewne, że i on znajdował się w grupie ludzi malarza Joachima, która wykonywała malatury w kościele kraśnickim. Malatura objęła ściany oraz stropy kościoła. Niestety, stropy zwalono, a malaturę ze ścian zdarto na przełomie lat trzydziestych i czterdziestych XVI wieku, gdy kościół przerabiano w stylu renesansowym.

Po roku 1512 niewiele robiono w kościele, a przynajmniej nie zachowały się ślady, które pozwalałyby domniemywać inaczej. Zresztą w latach 1515-1535 konwent borykał się z trudnościami, co sygnalizują nadzwyczaj częste rezygnacje z urzędu prepozyta i obecność w klasztorze zakonników z Krakowa. Z urzędu ustępowali kolejno prepozyci: Michał około roku 1515/1517, Maciej w listopadzie 1521 roku, Łukasz w czerwcu 1525 roku, Jan Chryzostom w październiku 1531 roku i Andrzej z Bodzentyna w lipcu 1535 roku. Prepozyt Łukasz nie tylko ustąpił ze stanowiska, ale też opuścił klasztor, gdyż jego imienia nie wpisano w żadnym z nekrologów. Zachowane akta biskupów oraz oficjałów krakowskiego, lubelskiego i sandomierskiego nie zawierają informacji, które pozwalałyby wnosić, że ich przyczyna tkwiła w złożonej sytuacji wewnętrznej klasztoru. Wydaje się zatem, że przyczyny należy upatrywać w uwarunkowaniach zewnętrznych, z których najistotniejszą mogła być zmiana właścicieli miasta i kolatorów kościoła. Tęczyńscy z linii Gabriela († 1497), Anna z Końskiej Woli i jej synowie Jan i Stanisław, w początkowym okresie swoich rządów w Kraśniku, nie okazali klasztorowi tyle atencji, co Tęczyńscy z wygasłej linii fundatora. W latach 1512-1516 Anna Tęczyńska, wdowa po Gabrielu, parokrotnie pojawiała się w oficjalacie lubelskim, co oznacza, że przebywała w Kraśniku¹⁶¹. Nie udało się jednak natrafić nawet na jeden ślad jej życzliwości względem klasztoru. Żadnym aktem życzliwości nie wpisał się w dzieje klasztoru także jej syn. Jeszcze w sierpniu 1531 roku, gdy Jan Gabrielowic Tęczyński fundował w mieście prepozyturę

¹⁵⁸ AKMKr, *Acta Officialia*, t. 32, s. 125, 160. Malarz przyjaźnił się z malarzami krakowskimi Bernardem Dresslerem i Jerzym ze Lwowa, ręczył za malarza Michała Lancza z Kitzingen. Jest znany głównie z prac dla augustianów na Kazimierzu, ale wykonał wiele innych prac. Zob. B. Przybyszewski, Jerzy, malarz krakowski (1501-1520). „Sprawozdania Polskiej Akademii Umiejętności”, 10 (1949) s. 566-577; M. Kodyńska-Kosińska, *Libnaw Joachim*, w: *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 5, red. J. Derwojed, Warszawa 1993, s. 90-91.

¹⁵⁹ E. Zielińska, *Malowana tablica z gotycką inskrypcją odkryta w prezbiterium kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kraśniku*, w: *Kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kraśniku*, s. 63-65.

¹⁶⁰ Przybyszewski, *Jerzy, malarz krakowski*, jw.

¹⁶¹ ADL, *Acta consistorii*, sygn. 7, k. 32v, k. 43v

szpitalną nie tylko nie wziął pod uwagę konwentu, ale nawet jego prepozyta nie umieścił wśród świadków wystawianego dokumentu fundacyjnego¹⁶².

Sytuacja zmieniła się dopiero w latach trzydziestych XVI stulecia, a radykalny jej zwrot na korzyść klasztoru nastąpił w 1535 roku po objęciu rządów przez prepozyta Andrzeja ze Słupczy, który najprawdopodobniej wywodził się z dziedziców tej miejscowości władających również Opolem [Słupeccy]¹⁶³. Nie jest wykluczone, że zwrot sytuacji miał także jakiś związek ze śmiercią Anny z Woli Konińskiej († 1434/1435), co otworzyło drogę do samodzielnych rządów Jana Gabrielowica Tęczyńskiego. Wówczas przystąpiono do prac w obrębie kościoła. W efekcie tych prac, promowanych i finansowanych przez Tęczyńskich – Jana, dziedzica Kraśnika, oraz Stanisława, dziedzica Batorza – podwyższono nieco mury świątyni, założono sklepienia, wzniesiono chór muzyczny, pod którym urządzono dwie kaplice z kryptami grobowymi Tęczyńskich, wymieniono portale i gzymsy, ściany pokryto nową malaturą, ufundowano kamienną ambonę, w prezbiterium ustawiono monumentalne stalle kanonickie¹⁶⁴. Dotychczasowa kwerenda źródłowa nie przyniosła konkretnych dat ani nazwisk twórców – murarzy, malarzy, snycerzy, kamieniarzy – którzy pracowali wówczas dla kościoła i klasztoru. Analiza warsztatowa dzieł sugeruje jednak, że byli to twórcy niepośledni. Napis nad wejściem na ambonę informuje, że postawiono ją w 1541 roku. Jej wykonawcy, jak twierdzi Michał Wardzyński, pochodzili z Krakowa, natomiast kamień sprowadzono ze Starej Lubowli na Spiszu. Nie udało się natomiast ustalić czy ambona była dopełnieniem zaprogramowanych prac, czy też jednym z wielu etapów prac realizowanych w ramach przyjętego projektu. Nie ma również pewności czy kaplice grobowe Tęczyńskich z ołtarzami Przemienienia Pańskiego i św. Tekli powstały przed 1541 rokiem czy po tej dacie. W każdym razie jeszcze akta wizytacji z 1617 roku, które podają najwięcej szczegółów o urządzeniu wnętrza kościoła, nie wspominają o kaplicach, ani o istniejących w nich ołtarzach. Stalle kanonickie wykonano bez wątplenia ok. 1541 roku, a w każdym razie już w 1545 roku ich użytkownicy, którymi raczej nie byli zakonnicy, pozostawili na nich swoje wyraźne ślady¹⁶⁵. Urządzenie wnętrza kościoła mobilizowało także klasztor. Nie sądzę bowiem, by dzierżawa czynszów i dziesięcin w okolicy, m.in. parafii w Kiełczewicach (1536-1543), była echem niedostatku¹⁶⁶. W dzierżawie tej upatruję raczej prac budowlanych, które domagały się odpowiednich nakładów finansowych, a w związku z tym każda dodatkowo pozyskana przez klasztor grzywna miała swoje znaczenie. W 1541 roku przebywał w Kraśniku biskup Dominik Małachowski, sufragan krakowski. 6 września konsekrował kościół szpitalny, ale poświęcić musiał wówczas również prace wykonane we wnętrzu kościoła parafialnego. Dowodzi tego rocznica konsekracji, którą w 1617 roku obchodzono już nie w marcu, lecz w pierwszą niedzielę po święcie św. Michała Archanioła,

¹⁶² AKMKr, Acta Episcopalia, t. 15, k. 76v-79.

¹⁶³ Biskup krakowski zatwierdził jego wybór 17 VII 1535 roku. Zob. AKMKr, Acta Episcopalia, t. 13, k. 477.

¹⁶⁴ Karpińska, *Z kart historii miasta i kościoła*, s. 16.

¹⁶⁵ Tamże, s. 19.

¹⁶⁶ ADL, Acta consistorii, sygn. 9, s. 157, 185; sygn. 13, s. 92.

a zatem na przełomie września i października¹⁶⁷. O pracach wykonanych w obrębie zespołu klasztornego w Kraśniku za rządów prepozyta Andrzeja ze Słupczy (1535-1561) wiadano w klasztorze krakowskim, gdyż w nekrologu przy jego imieniu, jak przy żadnym innym, dopisano wyjątkowo słowa uznania: „vere dignus praepositus”¹⁶⁸.

Po roku 1560 znów niewiele działo się w obrębie zespołu, ale też nie sprzyjała temu sytuacja społeczno-polityczna i religijna. W regionie szerzył się protestantyzm. Wizytacja zarządzona przez biskupa Filipa Padniewskiego i przeprowadzona w 1565 roku w archidiakonacie lubelskim obrazuje wystarczająco problemy. Wiele kościołów było w rękach protestantów (haeresi prophanatae et violatae), a ich uposażenie skonfiskowane przez dziedziców, wiele innych było zaniedbanych (circa ecclesia nullus ordo)¹⁶⁹. W archidiakonacie zawichojskim, co monitują wizytacje z 1592 oraz 1598 roku, nie było lepiej. Wizytator wcale ni rzadko notował w protokole powizytacyjnym: Ecclesia ruinosa, ecclesia vetustate consumpta, caetera inordinata et negligenter composita, omnia fere inepta et sordida, omnia fere vetustate et negligentia consumpta, ecclesia iam pene diruta, ecclesia desolata, ecclesia vetustate et stillicidiis consumpta¹⁷⁰. Nie bez znaczenia była też kolejna zmiana dziedziców miasta. Po śmierci ostatniego z Tęczyńskich w 1563 roku, Jana Baptysty, i dość długim procesie o prawo własności, dobra kraśnickie przypadły jego siostrze Katarzynie, wydanej najpierw za księcia Jerzego Olelkowicza-Słuckiego a po jego śmierci za księcia Krzysztofa Radziwiłła. Księżęta Olelkowicze-Słuccy oraz Radziwiłłowie zarządzali dobrami i miastem przez dzierżawców, którzy nie zawsze odnosili się z życzliwością do klasztoru i kościoła parafialnego. W aktach wizytacji przeprowadzonej w piątek 19 czerwca 1592 roku odnotowano, że klasztor został pozbawiony sporej części swoich zwyczajnych dochodów, że chorąży sochaczewski i dzierżawca dóbr kraśnickich Maciej Białyński nie tylko nie sprzyjał klasztorowi, ale też zakonników na różny sposób dręczył, zaś opat cystersów koprzywnickich Mikołaj Luboradzki oderwał samowolnie [motu proprio] od parafii kilka miejscowości, tworząc nowy ośrodek duszpasterski z siedzibą w Zakrzówku, podległy wyłącznie jemu¹⁷¹. Zresztą sama księżna Katarzyna raczej chłodno traktowała klasztor kanoników, skoro myślała o usunięciu ich z Kraśnika, a budynki oddać jezuitom, by zorganizować tu kolegium. Pisał o tym w liście datowanym 14 września 1582 roku w Lublinie prowincjał jezuitów Jan Paweł Campanus do nuncjusza apostolskiego w Warszawie arcybiskupa Alberta Bolognetiego¹⁷².

Ożywienie przyszło po 1607 roku, gdy po ustąpieniu z urzędu ks. Marcina z Mielca, prepozyturę objął ks. Albert [Wojciech] Tarnowita, profes konwen-

¹⁶⁷ „Intra situm huius oppidi sita est [...] Ecclesia parochialis tituli Assumptionis BMV cuius Ecclesiae dedicationis anniversarium prima Dominica post Festum S. Michaelis Archangeli celebratur”. AKMKr, AVCap, 34, k. 12.

¹⁶⁸ ABC, Memoriale fratrum et benefactorum, s. 32.

¹⁶⁹ AKMKr, AVCap 1, k. 116-138v.

¹⁷⁰ AKMKr, AVCap 12, s. 1-44.

¹⁷¹ AKMKr, AV 1, s. 32-33; AVCap 31, s. 210-211.

¹⁷² *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 5: *Series Nuntiaturae Poloniae*. Albert Bolognetti, s. 491.

tu krakowskiego¹⁷³, co niemal zbiegło się z kolejną zmianą właścicieli miasta i dzierżawców. Dobra kraśnickie były już od trzech lat w rękach Zamoyskich, a dzierżawił je Wojciech Wybranowski¹⁷⁴, dobrodziej klasztoru, którego syn Herkulan zasilił szeregi zgromadzenia. Nie bez znaczenia był też fakt, że na stolicy biskupiej w Krakowie zasiadł biskup Piotr Tylicki, bliski współpracownik Zamoyskich a w jakiś sposób związany także z prepozytem Tarnowitą. Prepozyt Tarnowita, był przedtem prepozytem w Kurozwałkach. Zainicjował tam gruntowną restaurację odzyskanego po 25 latach z rąk protestantów klasztoru oraz kościoła, który rekonceyliowano w 1604 roku. Odznaczał się nadto sporą kulturą umysłową i duchową. W mury prepozytury kraśnickiej wniósł nowego ducha kultury kościelnej, osadzonej w potrydenckiej gorliwości. W jesienią 1609 roku prepozyt założył bractwo różańcowe, co dało początek fundacji kaplicy różańcowej i innym pracom w kościele. Wizytacja biskupia przeprowadzona w 1617 roku nadmienia o fundacji dwóch nowych ołtarzy bocznych¹⁷⁵. Informuje nadto, że ołtarz w kaplicy różańcowej był już konsekrowany. Konsekracji dokonał bez wątpienia biskup Piotr Tylicki. O pobycie biskupa Tylickiego w okolicy wzmiankują akta wizytacji parafii w Potoku Wielkim z 1617 roku. Ten pobyt biskupa Tylickiego w rejonie Kraśnika datuje na 1611 lub 1614 rok. W 1614 roku biskup przekazał klasztorowi dziesięciny z Liśnika. Nie jest wykluczone, że kontekst tej darowizny stanowiła właśnie wizytacja i konsekracja ołtarza w kaplicy różańcowej.

Żadne ze znanych dzisiaj akt wizytacji przeprowadzonych przed 1620 rokiem nie zawierają jednak kompletnego opisu zespołu. Ze źródeł ikonograficznych znamy jedynie obraz koronacji Najświętszej Maryi Panny z 1631 roku, na którym św. Augustyn, uznawany przez kanoników za ojca i prawodawcę zakonu, został przedstawiony z gotycką bryłą kościoła, co dowodzi, że malarz znał Kraśnik z autopsji. Spróbujmy jednak w oparciu o zestawienie informacji zebranych w trakcie dotychczasowej kwerendy źródłowej opisać kościół i klasztor do roku 1618.

Jan Paweł Campanus, prowincjał jezuitów, który niewątpliwie był w Kraśniku w 1582 roku, w przywołanym już liście do nuncjusza apostolskiego, nazwał klasztor „un bellissimo monasterio” [przepiękny klasztor] a kościół „molto bella chiesa” [bardzo piękny kościół]¹⁷⁶. Musiał więc zespół zrobić na nim duże wrażenie, a także wyraźnie wyróżniać się w regionie wyglądem zewnętrznym [architektura], jak też wystrojem wewnątrz¹⁷⁷. Przypomnijmy, że w momencie przybycia kanoników regularnych do Kraśnika kościół był wzniesiony tylko w części dzisiejszego prezbiterium z zakrystią i skarbcem. Wnętrze kościoła nie miało sklepień, przekrywał je drewniany strop, a posadzkę stanowiły duże kamienne płyty. Wystrój wnętrza nie mogło wówczas tworzyć więcej niż trzy ołtarze ustawione w absydzie, kilka obrazów ozdabiających ściany, sedilia kapłańskie, ława kola-

¹⁷³ AKMKr, Acta Episcopalia, t. 38, k. 38-38v.

¹⁷⁴ W księgach miasta Kraśnika wymieniany od 1610 roku. Wybranowski zmarł w 1634 roku. Jego żona Jadwiga z Bobowej Wybranowska zmarła w 1652 roku w Kraśniku. W testamencie spisany 25 III 1652 roku wszystkie swoje dobra wraz z domem w Kraśniku przekazała klasztorowi.

¹⁷⁵ AKMKr, AVCap 34, k. 12-14v.

¹⁷⁶ *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 5: *Series Nuntiaturae Poloniae*. Albert Bolognetti, s. 491.

¹⁷⁷ W tym czasie w dekanacie urzędowskim większość kościołów parafialnych była jeszcze drewniana.

torska i parę ławek dla wiernych. Zresztą jeszcze w czerwcu 1592 roku większa liczba ołtarzy w kościołach późniejszego dekanatu urzędowskiego należała do rzadkości. Tylko kościół w Urzędowie miał 5 ołtarzy, a kościół w Potoku 4 ołtarze. Bryła prezbiterium pozwala jednak domniemywać, że przyjęty przez Tęczyńskich projekt zakładał również budowę korpusu nawowego. Czy założenia architektoniczne pod korpus nawowy już były w 1469 roku, tego nie wiadomo. Jedno natomiast zdaje się nie ulegać wątpliwości, a mianowicie, że realizację projektu wyhamowała nieoczekiwana śmierć Andrzeja Tęczyńskiego w lipcu 1461 roku i do roku 1468 niczego już chyba wokół świątyni nie robiono.

Rozbudowę kościoła rozpoczęto po objęciu parafii przez kanoników regularnych, a momentu a quo upatruje się najczęściej w umowie zawartej przez prepozyta Jana z Piekar z muratorami lubelskimi Stanisławem i Marcinem. Umowa zawarta przez klasztor z muratorami w marcu 1491 roku dotyczyła jednak wyłącznie dostarczenia materiału budowlanego, w tym przypadku kamienia ciosanego. Analiza zapisu daje zatem podstawy do dwojakiego wnioskowania, a mianowicie, że latem 1491 roku budowę korpusu nawowego kościoła rozpoczynano albo że rozpoczętą już budowę kontynuowano. Osobiście przychyliam się do interpretacji tego zapisu w tym drugim rozumieniu. Kanonik Jan Długosz w opisie klasztoru i parafii, opartym bez wątpienia na relacji nadesłanej z Kraśnika, nie zasygnalizował wprawdzie żadnych prac w obrębie zespołu klasztornego, ale relacja o stanie i uposażeniu prepozytury musiała dotrzeć do niego ok. 1475 roku, gdy konwent koncentrował jeszcze uwagę i wysiłki na organizowaniu zaplecza materialnego swojej egzystencji, a zaplecze to stanowiły wymienione i dobrze ocenione folwarki (*optimum praedium*), stawy, młyn i inne. Uposażenie parafii wyznaczone na przełomie XIV/XV wieku wystarczało na utrzymanie kościoła i jednego czy dwóch duchownych, ale teraz chodziło nie tylko o kościół, lecz także o klasztor oraz zamieszkujący go konwent złożony z co najmniej dziewięciu zakonników. Organizacja tego zaplecza, na bazie uposażenia wyznaczonego przez fundatora, wymagała nieco czasu. Konfraternia zawarta z klasztorem macierzystym w maju 1480 roku i potwierdzona w sierpniu 1484 roku, a przede wszystkim starania o papieskie potwierdzenie fundacji podjęte jesienią 1485 roku dowodzą, że klasztor był już zorganizowany, a życie i funkcjonowanie jego konwentu odpowiednio zapewnione i ustabilizowane. Na ten też czas, tj. lata 1480-1485 datują początek budowy klasztoru murowanego i rozbudowy kościoła o korpus nawowy. Skoro w 1491 roku sprowadzono ciosy kamienne, które służyły do wznoszenia ścian, to fundamenty korpusu musiały już być założone. Nie sądzę natomiast, biorąc pod uwagę ukształtowanie terenu, by wystarczył rok na położenie fundamentów pod, bądź co bądź, spore budowle. Trzeba też było zgromadzić materiał. Co do budowniczych nie ma absolutnej pewności. Mogli nimi być muratorzy lubelscy Stanisław i Marcin, którzy dostarczali ciosy, ale też mogli być mistrzowie z innego środowiska, którzy pracowali zarówno dla Tęczyńskich, jak też dla zgromadzenia. Dość częste pobyty prepozyta Jana w Krakowie i dążenie do podtrzymywania więzi ze środowiskiem krakowskim pozwalają domniemywać, że również tam mógł szukać mistrzów budowlanych. W Krakowie wznoszono akurat monumentalną fasadę zachodnią kościoła, łączono klasztor z kościołem efektownym przejściem

arkadowym i kończono prace nad wystrojem wnętrza kościoła. Klasztor skupiał wokół siebie sporą grupę rzemieślników i artystów, udostępniając im nawet jedną z kamienic na mieszkania¹⁷⁸. Jakkolwiek było, to jedno nie ulega wątpliwości, że współpraca z budowniczymi układała się harmonijnie, gdyż oficjalaty biskupa krakowskiego działające w Lublinie, w Krakowie i w Sandomierzu, ani też sama kancelaria urzędujących wówczas biskupów krakowskich kard. Fryderyka Jagiellończyka (1489-1503) i Jana Konarskiego (1503-1526) nie odnotowały w tej kwestii żadnej sprawy.

Najstarszym źródłem, które rzuca światło na wystrój wnętrza kościoła kraśnickiego po rozbudowie jest dokument poświadczający jego konsekrację, wystawiony 22 marca 1506 roku przez biskupa Macieja Drzewickiego. Biskup konsekrował kościół, a także ołtarz na chwałę Boga Wszchemogącego, Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej, jak też Nawrócenia św. Pawła Apostoła, św. Stanisława, biskupa i męczennika, św. Augustyna, biskupa i wyznawcy, oraz Wszystkich Świętych¹⁷⁹. Jeśli chodzi o ołtarz, to był to bez najmniejszej wątpliwości ołtarz główny, którego syntetyczny opis znajduje się w aktach wizytacji biskupiej przeprowadzonej w listopadzie 1617 roku. Mensa ołtarza była murowana, osadzona na trzech stopniach, zaś jego nastawę stanowiła tablica płaskorzeźbna ze sceną ukoronowania Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej¹⁸⁰. Kompozycję sceny oddaje płaskorzeźba z początku XVI wieku, którą umieszczono nad kruchtą dzisiejszej wieży zegarowej. Nie wiemy ile ołtarz kosztował, ale na pewno nie był tani. Nie wiadomo też gdzie, przez kogo ani z jakiego drewna został wykonany. Można tylko domniemywać, że elementy stanowiące konstrukcję nastawy wykonano z drewna dębowego, zaś tablice płaskorzeźbne i ozdoby z drewna lipowego. Najnowsze badania architektoniczne potwierdziły, że korpus nawowy był wówczas przekryty drewnianym stropem belkowym, a posadzkę tworzyły kamienne płyty¹⁸¹. Wizytacje biskupie z 1592 roku i z 1598 roku nie opisują wnętrza kościoła. Nie podają nawet ogólnej liczby ołtarzy. W 1598 roku wizytator nadmienił jedynie, że ołtarze mają mensy murowane, a także, że jedno z nich są konsekrowane, inne nie. Cyboryum znajdowało się jeszcze w ścianie prezbiterium, a chrzcielnica była kamienna¹⁸².

Dopiero w aktach wizytacji z lipca 1617 roku znalazło się więcej informacji o wystroju wnętrza kościoła. Wiemy, że przestrzeń zdobiło osiem ołtarzy – trzy stały w absydzie, pięć w korpusie nawowym. Wizytator opisał je syntetycznie.

¹⁷⁸ AKMKr, Acta Officialia, t. 12, s. 664; W. W. Szetelnicki, *Brat Jan z Nysy CRL i jego malarstwo. Przyczynek do dziejów kultury artystycznej w krakowskim klasztorze kanoników regularnych laterańskich*, w: *Klasztor Bożego Ciała kanoników regularnych laterańskich w Krakowie w okresie przedtrydenckim*, s. 206-207.

¹⁷⁹ Fotografia dokumentu wystawionego przez biskupa Drzewickiego została zamieszczona w opracowaniu: *Kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kraśniku*, red. J. Zamorski, Kraśnik 2013, s. 68.

¹⁸⁰ Altare maius cuius Icona tabulam sculptam coronationis Assumptae Sanctissimae V[irginis] Mariae presefert. Zob. AKMKr, AVCap 34, k. 33

¹⁸¹ H. Landecka, *Kościół parafialny pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kraśniku – nowe ustalenia badawcze po I etapie badan*, s. 57.

¹⁸² AKMKr, AVCap 12, s. 10-12.

O ołtarzu główny już mówiliśmy wyżej dlatego tu dodamy tylko, że tabernakulum znajdowało się już w jego nastawie. W pobliżu ołtarza głównego stały dwa ołtarze boczne. Jeden w nastawie miał obraz Najświętszego Zbawiciela (Salvator Mundi), zaś w nastawie drugiego znajdował się obraz Matki Zbawiciela (Mater Salvatoris). Był to schemat, który w okresie potrydenckim stosowano we wszystkich kościołach kanoników regularnych kongregacji krakowskiej, a inspirację zaczerpnięto z klasztorów włoskich, z którymi bliższe kontakty nawiązano w latach 1606-1607. Prezbiterium od trójnawowego korpusu oddzielał łuk tęczy, w którym znajdował się krzyż osadzony na belce. W nawie głównej na styku z łukiem tęczowym stały dwa ołtarze: Trójcy Przenajświętszej [dzisiaj Najświętszego Serca Pana Jezusa] oraz Świętej Anny z właściwymi obrazami w nastawie. Ołtarz Trójcy Przenajświętszej miał nową nastawę. W kaplicy urządzonej w nawie bocznej południowej, która była kaplicą bracką, stał ołtarz, nowy i złożony, którego nastawę tworzył wizerunek rzeźbiony Najświętszej Maryi Panny, zaś w nawie bocznej północnej stał ołtarz dedykowany św. Janowi Jaluźnikowi, którego nastawę stanowił starodawny krzyż¹⁸³. Do wnętrza prowadziły trzy wejścia: wejście główne z kruchtą i efektownym portalem od zachodu oraz dwa wejścia boczne – jedno z imponującą kruchtą i portalem od południa, drugie skromniejsze od północy. Osobne wejście prowadziło do zakrystii połączonej z prezbiterium od strony północnej. Kościół zarówno w prezbiterium, jak też w nawie był przesklepiony, ściany i sklepienia ozdobione malaturą, a posadzkę stanowiły kamienne płyty. Prezbiterium ozdabiała monumentalne stalle kanonickie jeszcze w oryginalnej renesansowej szacie, natomiast nawę główną ławki dla wiernych. Wizytacja wspomina też o konfesjonalach. Zestawienie szczegółowe pozyskanych dotąd informacji źródłowych dowodzi w sposób dość czytelny, że w latach 1609-1617, z inicjatywy prepozyta Alberta Sowińskiego Tarnovity rozpoczął się proces zmian w wystroju wnętrza kościoła, które wyznaczała potrydencka koncepcja teologiczna katolickiej sztuki sakralnej, a także renesansowo-barokowa wrażliwość estetyczna. Z rzemieślników pracujących wówczas w kościele (1618) z imienia znamy jedynie snycerza Jakuba.

Z kościołem, od strony północnej, łączył się piętrowy i podpiwniczony budynek klasztoru. Elementem wiążącym był kryty ganek, podobnie jak w Krakowie. Z klasztoru wchodziło się do oratorium, a z oratorium do zakrystii kościoła. W przyziemiu budynku klasztorowego mieściły się stancje wspólne i gościnne, na piętrze zaś dormitorium z odrębnymi celami i kapitułarz. Szczegółowy układ wewnętrzny budynku klasztorowego jest dość trudny. Budynek ulegał wielokrotnie pożarom a w konsekwencji odbudowom i przebudowom. Najpoważniejsza z przebudów miała miejsce w latach 1746-1759 za rządów prepozyta Melaniasza Jakuba Małczyńskiego. W nekrologu kongregacji przy jego nazwisku zapisano, że był nie tylko dobrym i zaradnym rządcą klasztoru kraśnickiego, ale „quasi alter fundator eiusdem Collegii quoniam a fundamentis illud resuscitavit”¹⁸⁴.

¹⁸³ AKMKr, AVCap 34, k. 33.

¹⁸⁴ ABC, Memoriale fratrum et benefactorum defunctorum, s. 159.

Źródła utrzymania zakonników

Źródła utrzymania klasztoru stanowiły dobra ziemskie, stawy rybne, młyny, cła, czynsze, dziesięciny pieniężne i snopowe, ofiary, daniny w naturze. W trzeciej ćwierci XV wieku własność klasztoru stanowiły: wieś Rzeczyca z przyległościami, wieś Pasieczna Wola (Pasieka) oraz części na przedmieściu Kraśnika. W Kraśniku miał klasztor folwark. Drugi folwark klasztorny znajdował się w Pasiecznej Woli, który specjalizował się w hodowli owiec i bydła. Trzeci folwark z dwoma stawami rybnymi i młynem był w Rzeczycy. Dziesięciny i czynsze pobierał konwent z Kraśnika i jego przedmieść, Stróży, Piasecznej Woli, Suchyni, Wyźnicy, Wyznianki, Zakrzowa, Sulowa. Roczne przychody klasztoru w ostatniej ćwierci XV wieku nie stanowiły jednak sumy większej niż 80 grzywien¹⁸⁵. W maju 1508 roku żona fundatora Barbara z synem Andrzejem przekazali klasztorowi dodatkowo wpływy z cła kraśnickiego i urzędowskiego¹⁸⁶. Były też mniejsze i większe darowizny okolicznej szlachty, mieszczan lubelskich i sandomierskich na rzecz klasztoru, co monituje notata sporządzona jesienią 1504 roku przez prepozyta Michała. Największego zapisu, tj. 80 grzywien, dokonali Andrzej z Potoka z żoną Katarzyną z Opoki¹⁸⁷. Darowizny szlacheckie i mieszczańskie uzupełniały bez wątpienia stałe dochody, aczkolwiek trudno ustalić w jakiej wysokości. W 1529 roku przeor lub prowizor konwentu, ks. Andrzej, zeznawał przed urzędnikami biskupimi w Krakowie, co odnotowano w *Liber retaxationum* beneficjów diecezji, że roczne dochody klasztoru wynosiły 45 grzywien i 8 groszy, z czego 25 grzywien pochodziło z cła pobieranego w Kraśniku i w Urzędowie. Dochody pochodzące z dziesięcin i czynszów (Kraśnik, Stróża, Suchynia, Rzeczyca) wynosiły 10 grzywien¹⁸⁸. Akta wizytacji biskupiej przeprowadzonej 19 czerwca 1592 roku w opisie uposażenia klasztoru wymieniają: wieś Rzeczycę z lasami, łąkami, pastwiskami i innymi, folwark na przedmieściu Kraśnika (przy drodze sandomierskiej), folwark w Piasecznej Woli, dziesięcinę pieniężną z miasta Kraśnika i obu przedmieść, dziesięcinę pieniężną ze Stróży i z Piasku, dziesięcinę pieniężną z łąnów zwanych Pietraszewskie, dziesięcinę pieniężną z Suchymi, dziesięcinę zbożową z każdego łąnu w Kraśniku i przedmieść, Stróży, Suchymi oraz Piasku, dziesięcinę snopową z Wyźnianki, z pól sołeckich w Wyźniance oraz z pól w Wyźnicy, dziesięcinę z pól sołeckich w Sulowie i w Zakrzowie, a także kołędę (columbatio). Wizytator zaznaczył jednak, że czynszów i dziesięcin klasztor w większości nie otrzymuje, folwarki spustoszyli żołnierze, stawy rybne zniszczyła powódź, łąki w Pasiece zajęli wieśniacy ze Stróży, łąki w Trzydniku zajął tamtejszy dziedzic¹⁸⁹. W aktach wizytacji odnotowano, że z dóbr (Rzeczyca, Pasieka) klasztor ma 200 florenów dochodu, z dziesięcin ze Stróży, Wyźnianki

¹⁸⁵ Uposażenie zostało opisane w dokumencie fundacji wystawionym 18.V.1468 roku, a nieco później przez kanonika Jana Długosza w *Liber beneficiorum diecezji krakowskiej*. Szczegółowo omówiła je dr Ewa Zielińska w rozprawie na temat biblioteki klasztoru. Zob. Zielińska, *Kultura intelektualna*, s. 47-51; Kurtyka, *Tęczyńscy*, s. 511; B. Kwiatkowski, *Folwarki Lubelszczyzny. Historia rozwoju i zabudowy*, Lublin 2012.

¹⁸⁶ Zielińska, *Kultura intelektualna*, s. 53; Kurtyka, *Tęczyńscy*, s. 580.

¹⁸⁷ Tamże, s. 54.

¹⁸⁸ Tamże, s. 53.

¹⁸⁹ AKMKr, AVCap, 1, s. 32.

i Blinowa 20 florenów, a z pozostałych wsi 30 florenów. W sumie dawało to 250 florenów, a także pewną ilość żyta, owsa i pszenicy¹⁹⁰. Dochód dodatkowy w wysokości 12 florenów rocznie przynosiło zastępstwo prepozyta szpitalnego, który będąc kapelanem księżnej Zofii Mieleckiej nie mógł osobiście wykonywać obowiązków. Nad majątkiem klasztoru czuwał prowizor. Na urzędzie prowizora materiały archiwalne odnotowały jedynie: ks. Macieja (1491) oraz ks. Jana (1536). Nie jest wykluczone, że prowizorami byli także ks. Andrzej, wymieniony w 1529 roku i ks. Maciej z Bełżyc, wymieniony w 1543 roku.

słowa kluczowe: kanonicy regularni; zakon; Kraśnik; dzieje klasztoru; średniowieczny Kościół

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

- Archiwum Klasztoru Bożego Ciała w Krakowie
rkps b. sygn., Memoriale fratrum et benefactorum defunctorum Congregationis Cracoviensis Canonice Regularium Lateranensium.
Metrica Conventus Corporis Christi;
Pergaminy, sygn. 109;
Memoriale fratrum et benefactorum defunctorum.
- Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie
AVCap 1; AVCap 12; AVCap 31; AVCap 34; AVCap 44; AV 1; AV 45.
Acta Episcopalia, t. 15, 13, 38.
Acta Officialia, t. 8, 12, 32, 83, 117.
- Archiwum Narodowe w Krakowie
sygn. 887, K 888.
- Archiwum Parafialne w Kraśniku
Liber mortuorum 1747-1781.
- Archiwum Państwowe w Lublinie
sygn. 2. Akta miasta Kraśnik.
- Biblioteka Główna Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
sygn. III 608.
- Biblioteka Narodowa w Warszawie
rkps III 80444.

Źródła drukowane

- Acta Camerae Apostolicae*, ed. J. Paśnik, vol. 1, w: *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 1, Kraków 1913; *Joannis Długosz senioris canonici cracoviensis Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. 3, w: *Opera Omnia*, t. 9, ed. A. Przezdziecki, Cracoviae 1864;

¹⁹⁰ AKMKr, AVCap 34, s. 13.

Księgi egzaminów do święceń w diecezji krakowskiej z lat 1573-1614, wyd. Z. Pietrzyk, Kraków 1991;
Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400-1508, t. 1, Kraków 2004.

Opracowania

- Czubek J., *Katalog rękopisów Akademii Umiejętności w Krakowie*, Kraków 1912.
- Egger C., *L'attualita della regola di S. Agostino*, Vercelli 1996.
- Graff T., *O zapomnianym Wadowiczanie, nieznanym portrecie Marcina Jadowity i wadowickim pochówku księżniczki piastowskiej*, „Wadowiana”, 14 (2011) s. 189-201.
- Grocholski H., *Wokół początków Kraśnika*, w: *Z dziejów powiatu kraśnickiego*, red. Z. Hirsz, Lublin 1963 s. 28-32.
- Katalog rękopisów Biblioteki Seminarium Duchownego w Lublinie*, opr. H. D. Wojtyska, Lublin 1975.
- Kodyńska-Kosińska M., *Libnaw Joachim*, w: *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 5, red. J. Derwojed, Warszawa 1993, s. 90-91.
- Kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kraśniku*, red. J. Zamorski, Kraśnik 2013.
- Kwiatkowski B., *Folwarki Lubelszczyzny. Historia rozwoju i zabudowy*, Lublin 2012.
- Landecka H., *Kościół parafialny pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kraśniku – nowe ustalenia badawcze po I etapie badań 2008-2009*, „Budownictwo i Architektura”, 7 (2010).
- Łatak K., *Dwór królewski wobec klasztoru kanoników regularnych Bożego Ciała w Krakowie w XV i XVI wieku*, w: *Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław 2005, s. 117-123.
- Łatak K., *Kanonicy regularni laterańscy na Kazimierzu w Krakowie do końca XVI wieku*, Elk 1999; Łatak K., *Kongregacja krakowska kanoników regularnych laterańskich na przestrzeni dziejów*, Kraków 2002.
- Łatak K., *Kongregacja krakowska kanoników regularnych laterańskich na przestrzeni dziejów*, Kraków 2002.
- Łatak K., Nalbach S., *Ze studiów nad kulturą umysłową kanoników regularnych laterańskich krakowskiej prepozytury Bożego Ciała w XV i XVI wieku*, Kraków 2009.
- Łatak K., *Reguła św. Augustyna w nurcie religijnym devotionis modernae*, „Studia Claramontana”, 27 (2009) s. 45-56.
- Łatak K., *Traktaty Collectio super Statuta oraz Formula novitiorum ks. Piotra Clarety, kanonika regularnego prepozytury roudnickiej, jako źródła do poznania ruchu devotionis modernae*, w: *Klasztor Bożego Ciała Kanoników Regularnych Laterańskich w Krakowie w okresie przedtrydenckim*, Łomianki 2012.
- Marczewski J.R., *Duchowni wyświęceni przez biskupa chełmskiego Jerzego Zamoyskiego w latach 1601-1620*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”, 95 (2011) s. 73-107.
- Marczewski J.R., *Episcopi per semetipsos ordines conferant: biskup Jerzy Zamoyski jako szafarz sakramentu święceń*, w: *Veritatem in caritate. Księga jubileuszowa z okazji 70. urodzin Księdza Biskupa Profesora Jana Śrutwy*, Lublin 2011, s. 217-232.
- Myśliński K., *Początki miasta Kraśnika i Urzędowa na tle rozwoju południowej Lubelszczyzny*, w: *Z dziejów powiatu kraśnickiego*, red. Z. Hirsz, Lublin 1963, s. 11-27.
- Nalbach S., *Spór klasztoru Bożego Ciała Kanoników Regularnych Laterańskich z radą miasta Kazimierza o szkołę farną*, w: *Klasztor Bożego Ciała Kanoników Regularnych Laterańskich w Krakowie w okresie przedtrydenckim*, red. K. Łatak, Warszawa 2012, s. 355-364.

- Ryłko S., *Reguła św. Augustyna z klasztoru kanoników regularnych w czeskim Rudniku*, Kraków 1993.
- Siestrzewitowska M. J., *Ochrona tożsamości przestrzennej na przykładzie wybranych miast Lubelszczyzny: Ostrów Lubelski, Biłgoraj, Kraśnik, Lublin* 2011, s. 228-274.
- Sikora F., *Krąg rodzinny i dworski Dymitra z Goraja i jego rola na Rusi*, w: *Genealogia – kręgi zawodowe i grupy interesu w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, Toruń 1989.
- Szetelnicki W.W., *Brat Jan z Nysy CRL i jego malarstwo. Przyczynek do dziejów kultury artystycznej w krakowskim klasztorze kanoników regularnych laterańskich*, w: *Klasztor Bożego Ciała Kanoników Regularnych Laterańskich w Krakowie w okresie przedtrydenckim*, red. K. Łatak, Warszawa 2012, s. 177-220.
- Szulc D., *Lubelskie Towarzystwo Genealogiczne*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, 3 (2011) s. 177-178.
- Szyborski W., *Odpusty w Polsce średniowiecznej*, Kraków 2011.
- Trappe A., *Sant'Agostino. La regola*, Roma 1986.
- Więzik S., *Konstytucje kanoników regularnych laterańskich kongregacji krakowskiej dawniej i dziś*, w: *Przemijanie i trwanie. Kanonicy Regularni Laterańscy w dawnej i współczesnej Polsce*, Kraków 2009, s. 575-583.
- Więzik S., *Najstarsze statuty (konstytucje) kanoników regularnych laterańskich obediencji krakowskiej*, w: *Klasztor Bożego Ciała Kanoników Regularnych Laterańskich w Krakowie w okresie przedtrydenckim*, Łomianki 2012, s. 407-414.
- Wozowicz A., *Zagadnienie fundacji i dziejów gotyckiego obrazu z Chrystusem Bolesnym, Matką Boską i św. Janem Ewangelistą w kościele parafialnym w Kurozwękach*, w: *Artifex doctus: studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Gadomskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Bałus, W. Walamus, M. Walczak, t. 2, Kraków 2007, s. 105-116.
- Zielińska E., *Kultura intelektualna kanoników regularnych z klasztoru w Kraśniku w latach 1469-1563*, Lublin 2002.
- Zielińska E., *Rękopis średniowiecznych statutów klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Kraśniku*, w: *Z książką przez wieki*, Warszawa 2002, s. 87-104.

THE KRAŚNIK MONASTERY FROM ITS FOUNDATION IN 1468 TO ITS REFORM IN 1618

Summary

The Kraśnik monastery of the Canons Regular in the years 1468-1618 was one of the most important centres of religious and cultural life in the Lublin region. Although there were hardly ever more than twelve monks in the monastery, it was the interior character of the monastery and its exterior activity that increased its importance and role in civilization. The monks conducted their mission through prayer, broadly understood pastoral work, science and education, the promotion of culture and art, almsgiving and various economic initiatives. In pursuit of holiness and apostolate, they encountered both glories and successes, which are reflected in buildings, works of art, books, forms of piety, and monks who rendered great service to the Church and Poland. There were also failures, which in many cases were conditioned by external events such as natural disasters, wars and other circumstances. For the people living nearby, the monastery was always a reference point, contributing to the spiritual, intellectual and material culture of the town and its surroundings, which today is a part of not only Polish and ecclesial but also European Christian civilization.

The author presented an outline of the history of the monastery of the Canons Regular in Kraśnik in the first period of its existence, that is from its beginning to 1618. He addressed the following issues: the staffing of the monastery, the organization of monastic life, their pastoral commitment, their contribution to the culture of the region and the finances of the monastery.

Keywords: the Canons Regular; a monastery; Kraśnik; the history of the monastery; the medieval Church

Translated by Aneta Kiper